

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 12 grudnia 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 87.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą do 12 do 8 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

**Cena ogłoszeń:** I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz

**Ogłoszenia zamiejscowe:** I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha  
**WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzli i S-ka**

## Teatr Polski

Cegielniana 63  
(DRAMAT I KOMEDJA).

Dziś  
wiecz.

### „O CZEM SIĘ NIE MOWI“

Jutro  
po poł.

### „Prawdziwa miłość“

Jutro  
wiecz.

### „Krakowiaczy i górale“

## Opera i Operetka

Łódzka

ul. Konstantynowska № 16.

Dziś  
wiecz.

### „Krysia leśniczanka“

Jutro  
po poł.

### Kochany Augustynek

Jutro  
wiecz.

### Manewry jesienne

**Łódzkie Żydów. Stow. Pracowników Handlowych p. n. Wzajemna Pomoc** (Wólezańska 21.)

Jutro w sobotę d. 13-go Grudnia, odbędzie się w sali „Männergesangverein“ Piotrkowska 243

### Wieczór literacko-wokalny

na zasilenie funduszy dla czytelni i biblioteki zakładanych przy Stowarzyszeniu. Początek programu o godzinie 9-ej wiecz. Bilety przy wejściu. Po wyczerpaniu programu—tańca. r1886-1-1



**Piegri**  
PRYSZCZE,  
OPALENIZNE,  
WAGRY,  
CZERWONOSC TWARZY  
I WSZELKIE PLAMY NAJSKUTECZNIEJ USUWA  
**PASTA do TWARZY**  
WYNALEZKU APTEKARZA  
**JANA NIWINSKIEGO.**  
DLA UNIKNIĘCIA NAŚLADOWICTWA, KAŻDE PUDEŁKO  
ZAPATRZONE JEST W PŁOMBĘ NA KTÓREJ ZNAJ-  
DUJE SIĘ N° 204 I NAZWISKO WYNALEZCY.  
SPRZEDAŻ W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH  
I PERFUMERJACH.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Piątek, 12 grudnia 1913 r.

Dziś: Aleksandra M.

Jutro: Lucji P. P.

## Walka ze strejkami.

Wartkim strumieniem wpada do życia naszego fala strejkowa, budząc takie zakątki życia, w których do niedawna bezrobocie jako takie, uważane było jako wymysł djabelski, lub zart w bardzo złym tonie.

Wszyscy zgadzają się na jedno, że bezrobocie wogóle, to nie dobrze, w równym stopniu szkodliwie dają się we znaki pracobiorcom i robotnikom, gdyż podkopują dobrobyt

materiałny przedsiębiorców i proletariatu.

Wszystkie państwowe i społeczne instytucje przysły do przekonania, że ze strejkami obecnie nie można walczyć wyłącznie wzmocnionymi środkami policyjnymi, że w walce ze strejkami przedewszystkiem należy brać pod uwagę przyczyny, wpływające z socjalno-ekonomicznych warunków życia danego kraju.

Z tego powodu wielkie zainteresowanie wzbudzają wszystkie nowe próby i formy walki ze strejkami. Stosowanie najnowszych środków wpływa z bardzo ciekawych danych o instrukcjach, wprowadzonych przez kierowników politycznych w niektórych wielkich środowiskach fabrycznych.

Nowość polega przedewszystkiem na tem, że instrukcja pokłada wielkie nadzieje w... kierownikach lokalnej policji. Omiijając wszystkie wnioski i konkluzje ekonomji socjalnej, instrukcja zgadza się z przypuszczeniem że bezrobocie wybuchają w tych przedsiębiorstwach przemysłowych, w których warunki pracy są cięższe i bardziej nieproporcjonalne, niż w innych przedsiębiorstwach, w których niema strejków.

Znalazłszy praprzyczynę, łatwo jest zwalczyć niedomaganie. Należy tylko za wszelką cenę zaprowadzić równomierność warunków pracy. To zadanie wkłada się na administrację gubernjalną. W charakterze najradkalniejszego środka instrukcja poleca oddziaływanie na administrację fabryczną.

Środek wynaleziono. Lecz spół-

czesnej medycynie chodzi nie tylko o to, by leczyć zagnieżdżoną już chorobę, lecz i o to ażeby zapobiec wogóle pojawieniu się takowej. Zabiegi kuracyjne instrukcja oddaje do całkowitej dyspozycji organów politycznych. Zapobieganie chorobie — również policji. Policja obowiązana jest wiedzieć o każdym mającym nastąpić i rozpoczynającym się bezrobociu i pod groźbą bardzo surowej kary natychmiast musi donosić zwierzchności o rozpoczynającym się wrzeniu.

To jest właśnie bardzo ciekawe. Jednym pociągnięciem pióra autorowie „instrukcji“ wyrzucają poza nawias życia społecznego konspirację. Jak gdyby wybuchu bezrobocia nie poprzedzało konspiracyjne rozstraszanie i wyczerpujące obrady, i jak gdyby bezrobocia wybuchowały nagle, jak za dotknięciem palczki magicznej.

Czyż autorom „instrukcji“ zdaje się, że rozporządzają dostateczną ilością środków aby przeniknąć do nerwu i mięszu sfer robotniczych i w swych sprawozdaniach odbić jak na płycie gramofonowej najtajniejsze myśli mas robotniczych. To byłoby przekonanie co najmniej przedwczesne. I rzecz wątpliwa, czy należy na niem zasadać nową walkę ze strejkami.

Instrukcja wskazuje jeszcze na jeden środek: wielkie znaczenie przywiązują się do sposobów postępowania administracji fabrycznej.

Lecz ani jeden sposób postępowania administracji fabrycznej nie

powinien być doprowadzony do skutku bez wiedzy gubernatora.

Znaczy się w gubernatorze, jak w fokusie politycznym, powinny zająć się wszystkie promienie polityczne, oświetlające powstające bezrobocie i on powinien projekto-rem swego taktu oświecać bezrobocie, które już wybuchło.

Instrukcja, zanim uruchomione zostaną środki administracyjne, daje pierwszeństwo sądowi. Podżegaczy, kierowników strejku i rozmaitego rodzaju działaczy powstałego lub powstającego bezrobocia instrukcja nakazuje oddawać pod sąd. Lecz nie masowo, a w miarę możliwości w niewielkiej ilości osób.

Co się zaś tyczy strejkujących, to wymówienie im pracy powinno następować w swoim czasie; jeżeli nie zechcą odebrać należących się im pieniędzy, to odpowiednie sumy należy wnosić jako depozyty do sądów; wydalonych robotników nie należy przyjmować z powrotem do pracy i oddać ich pod surowy dozór policji, jako żywioły bardzo niespokojne.

Bezrobocia wogóle są złem społecznym, więc unormowane prawne i humanitarne środki zapobiegawcze są potrzebne. Lecz, jak widzimy, istnieją środki i środki...

Z. R.—102.

Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.



# „Bez maski“

Czytamy w czwartkowym numerze (147) „Gońca Zagłębia“:

We wtorkowym numerze „Rozwoju“ łódzkiego znalazłem artykuł, w którym zakwestjonowano szczerść ruchu demokratycznego wśród młodszych przedstawicieli myśli postępowej w Polsce, twierdząc, że jest on tylko maską, pod którą ukrywa się, naturalnie, „intryga żydowska“. Artykuł napisany jest a propos ukazania się tygodnika „Widnokrąg“ — i pomiędzy innymi zawiera inwektywę osobistą, skierowaną przeciwko mnie także.

Chodzi mianowicie o odwrócenie się młodej ideologii postępowej od spraw kramarstwa polskiego na rzecz sympatii dla robotników.

Tyle już razy motywowałem to stanowisko tworzących się dopiero nowych kadrów postępowych w kraju naszym, tyle razy wskazywałem na konieczność przesunięcia się naszej ideologii bardziej na lewo, że nie będę się już tu powtarzał. Całkowite bankructwo „Zjednoczenia postępowego“, zadokumentowane w ostatnich czasach nawet przez „Prawdę“, która oświadczyła, że przestaje już być jego organem, dowiodło ostatecznie, że burżuazyjne sympatie naszych pseudo-radykałów skazały ich na ostateczną zagładę.

Mówiłem również i o tem, że hasła, w których imię prowadzi obecną swą akcję drobnomieszczaństwo polskie, są zasadniczo wrogle zarówno demokratyzmowi, jak i kulturze; nie potrzebuję przeto tłumaczyć się z mojej niechęci do tej najkonserwatywniejszej warstwy narodu. Sztuczną jej hodowlę uważam za krzywdę, wyrządzaną nie tylko sprawie robotniczej, ale całemu narodowi, w sensie powstrzymania naturalnej ewolucji, zmierzającej do pokojowej przebudowy obecnego wadliwego ustroju.

Ze obok tego nie obdarzam sympatjami akcji bojkotowej, to rzecz zupełnie naturalna, zmierza ona bowiem do pomnożenia kramarstwa polskiego drogą, przeczącą prymitywnym zasadom humanitaryzmu i wnosi rozdzwięk w sfery robotnicze, rozbijając tak bardzo im potrzebną solidarność.

Wszystkie te rozumowania uważa „Rozwój“ za „maskę“... Cóż robić?... Nic nie poradzę na złą wolę tych, którzy, dzięki własnej deprawacji nie chcą uwierzyć w szczerść swych przeciwników.

Natomiast, o ile „Rozwój“ musi sobie zadawać trud, aby z nas tę „maskę“ zdziierać, my jesteśmy w lepszym położeniu: możemy wskazać na jego oblicze duchowe — bez maski.

Obrońcy drobnomieszczaństwa polskiego są tak cynicznie otwarci, że żadnych „masek“ nie nakładają. „Rozwój“ nie stanowi pod tym względem wyjątku. W czasie niedawnych strejków w Łodzi zajął tak niedwuznaczne stanowisko, że zmuszony był wydrukować list otwarty robotników, stanowisko to potępiający.

W ostatnich czasach zdarzył się znów incydent, świadczący aż nadto wymownie o wartości tego „rycersstwa“ burżuazyjnego, w jakiego szeregu walczy „Rozwój“. Wiadomo, że rycerz wstydił się skrytobójstwa, że nie używał podstępów i kłamstwa; „Rozwój“ czyni to bez najmniejszego wyrzutu sumienia.

Gdy cała prawie prasa polska w stosunku do sprawy Bejlisa zajęła stanowisko, wskazane jej przez szacunek dla sprawiedliwości i kultury, „Rozwój“ oświecał ją z taką cyniczną tendencyjnością, na jaką zdobyć się umiało jedno jeszcze tylko pismo w Królestwie Polskim — mianowicie „Kurier Zagłębia“. Ukoronowaniem wszystkiego był dodatek nadzwyczajny „Rozwoju“, który brzmiał jak następująco:

„O godzinie 5—42 min. przysięgli wygłosili werdykt, potwierdzający mord rytualny; Bejlisa „uwolniono“.

Oto są rezultaty kulturalne nowej ideologii polskiej.

Mimo to „Rozwój“ śmie twierdzić, że „nie bojkot, ale hasło swój do swoich podnieśli chrześcijanie“.

Gdy w „Nowym Kurjerze Łódzkim“ na ohydne kłamstwo „Rozwoju“ zareagował gorąco utalentowany i uczciwy publicysta, p. Z. Róbakiewicz, czy „Rozwój“ się tłumaczy?... Niel... Najprościej w świecie, w odpowiedziach od redakcji, zwymyślał przeciwnika stylem... istotnie drobnomieszczańskim, gdyż zapożyczonym od przekupki staromiejskiej.

„Rozwój“ dziwi się, że „poeta polski“ nie chce brać udziału w akcji, dającej takie rezultaty kulturalne. Istotnie — nie chce. A dlaczego? Bo nią się brzydzi.

Leon Rygiar.

## Kasy chorych.

Według danych urzędowych gromadzonych przez inspekcję fabryczną, stan organizacji kas chorych w kraju naszym w dn. 14 listopada był następujący: w różnych stadjach organizacji znajdowało się w gub. warszawskiej 66 kas z 28,002 uczestnikami; w gub. kaliskiej 23 kasy z 9,324 uczestnikami; w gub. kieleckiej 9 kas z 3,882 uczestn.; w gub. łomżyńskiej 2 kasy z 531 uczestn., w gub. lubelskiej 7 kas z 2,768 uczestn., w gub. piotrkowskiej 86 kas z 76,801 uczestnikami, w gub. płockiej 1 ka-

sa z 231 uczestnikami, w gub. radomskiej 1 kasa z 1018 uczestnikami, w gub. suwalskiej 4 kasy z 636 uczestnikami, w gub. siedleckiej 1 kasa z 213 uczestnikami.

Rozpoczęto działalność w całym okręgu przemysłowym warszawskim (obejmującym oprócz Królestwa 3 gubernie litewskie) 55 kas chorych z 33,396 uczestnikami, a mianowicie: w gub. warszawskiej 2 kasy, w wileńskiej 3, w grodzieńskiej 7, w kaliskiej 5, w kowieńskiej 1, w kieleckiej 2, w piotrkowskiej 34, w suwalskiej 1, w guberniach: łomżyńskiej, lubelskiej, płockiej, radomskiej i siedleckiej dotychczas nie ma ani jednej czynnej kasy chorych.

## Sprawa ubezpieczenia od braku pracy w Niemczech.

Parlament rzeszy niemieckiej rozprawił o ubezpieczeniu od braku pracy. Zagadnienie to ma już swoją historję. Ponieważ właśnie obecnie po wielkich srodowiskach przemysłowych w Niemczech panuje wielki brak pracy, w Berlinie samym 50,000 ludzi daremnie szuka zajęcia, zagadnienie to socjalno-polityczne więcej niż kiedykolwiek jest przedmiotem badań.

Rząd rzeszy niemieckiej wobec ubezpieczenia tego zajmuje stanowisko odporne. Kongres miast w roku 1912 w Poznaniu uchwalił, że rząd powinien się podjąć ubezpieczenia robotników od braku pracy. W 1912 roku parlament jednogłośnie przyjął rezolucję wzywającą rząd do stworzenia komisji, któraby zebrała dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie i na podstawie ich zrobiła propozycję do urzędywistnienia tego ubezpieczenia. Ale rząd na wszystkie dalsze zapytania odpowiadał, że sprawa ta jeszcze nie dojrzała, a gminy przedewszystkiem powinny zrobić z tem ubezpieczeniem początek. Tak państwo i gminy wzajemnie się wzywają do rozwiązania tego zagadnienia, przez co sprawa oczywiście ani na krok nie postępuje. Znaczący jest i Koło Polskie w parlamencie kilkakrotnie składało wnioski, wzywający rząd do zaprowadzenia tego ubezpieczenia, i że wnioski te zostały przez parlament przyjęte.

Niektóre miasta w Niemczech usiłowały zaprowadzić to ubezpieczenie np. Strasburg, Miluza, Erlangen, Fryburg i t. d. Nigdzie się jednak urzędywistnienie tych zamiarów zupełnie nie udało. W miastach tych ubezpieczenie to oparto wszędzie na systemie t. zw. gandarskim. Według tego związku zawodowe pobierają od miasta dopłatę na cele ubezpieczenia w stosunku do płaconych przez nich

wsparę na brak pracy. Słabe strony tego systemu są widoczne. Nasamprzód nie wszystkie związki zawodowe placą wsparcie na brak pracy. Powtórne wsparcia w różnych związkach bardzo się różnią co do wysokości czasu karancyjnego, po którym związki dopiero placą, oraz co do czasu, przez jaki go placą.

Członkowie silnych organizacji, np. drukarze, pobierają w tych warunkach daleko wyższe wsparcia niż inni robotnicy. Najgorszą rzeczą jest, że cztery piątych robotników wcale nie są zorganizowane, wskutek czego niepodobna ich objąć ubezpieczeniem na podstawie tego systemu. Stworzone dla zorganizowanych instytucje oszczędnościowe, nie mogą się poszczycić również dodatnimi wynikami.

Także dobrowolne kasy ubezpieczeniowe nie tu nie pomagają, bo w nich gromadzą się ci, którzy najczęściej wsparcia potrzebują, wskutek czego kasy te finansowo upadają.

Dodatnimi wynikami ubezpieczenia od braku pracy poszczycić się może jedynie samopomoc, uwiódczniona w związkach zawodowych, które np. w Niemczech rocznie przeszło 12 mil. marek na ten cel wydają.

Wszystkie te próby prywatne zagadnienia więc nie rozwiązują i tylko przymusowe ubezpieczenie przez państwo, sprawę może skutecznie posunąć naprzód. Niektórzy sądzą, że trudności organizacyjne, któremi państwo się zastania, mimo to dadzą się pokonać. Alu tu mówią niektórzy, że ubezpieczenie takie, obejmujące całe państwo, dawałoby niejako nagrody niechętnym do pracy.

Sprawę tę rozwizano w bardzo prosty sposób w Anglii. Tam, w pewnych zawodach, tylko ten jest uprawniony do pobierania tego wsparcia, kto w ostatnich pięciu latach, co najmniej przez 26 tygodni w danym zawodzie pracował.

Twierdzenie niektórych, że właściwie brak pracy wcale nie istnieje, bo w rolnictwie jest wciąż brak robotnika, jest tylko pozornie słusznem. Siła robocza nie jest towarem, któryby można bez względu na czas i miejsce przesunąć, z jednej części kraju do drugiej, a i rolnictwo potrzebuje dziś rąk wykwalifikowanych i wyszkolonych.

Zaprowadzenie ubezpieczenia od braku pracy nie byłoby już dziś skokiem w ciemne przepaści, bo Anglja może być wzorem i przykładem, gdzie to ubezpieczenie w 1912 roku weszło w życie. Ustawa ta przewiduje w Anglii dla niektórych zawodów ubezpieczenie przymusowe, przedewszystkiem w zawodzie budowlanym.

Składki placą pracobiorcy, pracodawcy i państwo. Samopomoc związków zawodowych nie została

## Wzorowe książki.

„Z wiedzy wytryska jak największa siła. A rozwój ducha krzepi też i serca“.

IGNACY RADLIŃSKI.

„Apokryfy Judaistyczno-Chrześcijańskie w polskich przeróbkach.“

Warszawa, Wende. Str. 112. Cena 1 rub.

Jeżeli o genialnym filozofie 16-go w. Baruchu Spinozie ustalila się, w świecie naukowym opinja, że to on pierwszy podniósł burzycielski młot na skostniałą w swym dogmatyzmie powagę Biblii, wprowadzając do badań w jej dziedzinie krytycyzm i metodę naukową, to o Ig. Radlińskim, stanowczo możemy twierdzić że jak pośród nas on to pierwszy zakłada fundamenty naukowych dociekań w zakresie choć lotnej lecz w skutkach pierwszorzędnej doniosłości „Wolnej Myśli“.

Niezwykle a gruntowne wykształcenie klasyczne, pedantyzm w profesorskim opracowaniu „szpargatów“, talent literacki, klasycznie piękna jego dzieła polszczyzna, no i co najgłówniej granitowe przekonanie o słuszności sprawy, której poświęcił całą długą potowę swego życia, oto — razem postawiło prof. Ignacego

Radlińskiego „na piedestale“, co go wyróżnia od dość już licznej roty szermierzy „Wolnej Myśli“ dającej ujście swoim „skłonnościom“ piórem i żywym słowem.

Samo przez się że ani na cal nie obniżamy zasług „bojowych“ tego rodzaju przodowników i apologetów kierunków Wolnej Myśli jak Al. Świętochowski, Al. Kurejusz, And. Niemojewski, prof. Ben. Dybowski, Iz. Moszczeńska, St. Poraj, Jad. Olszewska, stojących „zawsze i wszędzie“ w pierwszym rzędzie Wielkiego Pochodu polskiej myśli. A ten pochód wiemy, że rozpoczyna się już tak dobrze jak z Kopernikiem (Naukowe traktowanie myśli o Niebie i porządku Świata), a zwłaszcza z Rejem, Kochanowskim, Orzechowskim, Wejglową, Łaszczyńskim, widzi on w swych szeregach całą śmiałankę serc i umysłowości polskiej 2-giej połowy 18-go w. bo takich jak Hen. Dąbrowski, ks. Józef Kniaźiewicz, bracia Śniadeccy Kosiłłaj, Staszyc, Biskup Krasiecki, cała generalleja ostatniego wojska polskiego i obu polskich Uniwersytetów... .

A wspominamy o tem z tej racji, aby zaznaczyć że to i Polska Wolna Myśl („Metoda naukowego postępowego badania przedmiotu“) mając za sobą tak długą przeszłość z dnia na dzień, jakby powiedziec, oczekiwania na swojego Spinoze, t. j. naukowego badacza.

Naukowego — w ścisłem tego słowa znaczeniu, t. j. takiego, którego sąd nie mogą zaćmiawać te i inne ruchy społeczne, aspiracje polityczne, a cóż dopiero osobiste sympatje, rachuby, co się tak na nieszczęście i w szeregach Wol. Myśli często spotyka.

Dość zresztą przypomnieć choćby główne tytuły naukowo opracowanych przedmiotów, jak te wyszły z pod pióra prof. Ig. Radlińskiego, aby uzasadnić tamto nasze domniemanie, że stanowisko prof. Ig. Radlińskiego jest w rzędzie naszych pracowników pióra wyjątkowe a pozatem w zakresie pracy specjalnej — pierwszorzędne.

Oto te ważniejsze tytuły Jego Książ—Prawd.

„Przeszłość w Teraźniejszości“. Zbiór dociekań i rozważań społeczno-naukowych. 1902 r.

„Historja nauki o człowieku“. 1902 r.

„Prorocy Hebrajczy wobec krytyki i Dziejów“. 1904 r.

„Apokryfy prorocze“. 1905 r.

„Dzieje jednego Boga“. 1905 r.

„Dzieje jednego z Synów Bożych“. 1905 r.

„Na przelomie dziejowym“. Początki piśmiennictwa judaistyczno-chrześcijańskiego. 1907 r.

„Dwa dokumenta ludzkości“. Dzieje i przykazania Bożych i Deklaracja praw człowieka. 1907 r.

„Spinoza“. Rzec historyczno-spo-

leczna. 1907 r. (Rzecz—dodamy nie zwykłej doniosłości i siły).

„Jezus, Paweł, Spinoza. 1909 r. „Dzieje trzech osób w jednym Bogu“. 1900 r.

Wreszcie 2-ga część Apokrytów.

A pozatem cały szereg prac pomieszczonych w czasopiśmie z zakresu bieżących i historycznych zagadnień przedmiotu. Powtarzamy „prac“ a nie artykułów, bo wszystko, co wychodzi z kuźni prof. Radlińskiego, to nie „bibuła“ lub „szpalty“ tego czy innego wydawnictwa, co daje się tak często powiedziec o naszych pisanych „z dnia na dzień“ artykułach, lecz gruntowne, obszerne dociekania, zaszczytnie reprezentujące poważne stanowisko niezależnego badacza — myśliciela.

A teraz, nawiązując te nasze omówienia do „Apokrytów“, które, zresztą, wybraliśmy sobie z szeregu innych prac, jedynie aby przypomnieć naszym czytelnikom zasługi naukowe ich autora, wspomniemy te tylko, że tamten, napozór dość tajemniczy i specjalny tytuł dzieła okrywa swym płaszczem rzecz niewypowiedzianie i ciekawą i dostępną. Apokryfami bowiem zwąc się zwykło te dziwne „ukryte, zagadkowe tajemniczo“ utwory myśli ludzkiej, w postaci ksiąg i piśmionicznych zabytków, autorzy których utożsamiając się ze swoją idea, kryli swe osoby i nazwiska w cieniu, t. j.



zatomowana, przeciwnie ustawa ją jeszcze popiera. Tym związkom bowiem, które płacą zapomogi na brak pracy, państwo zapomogi wpłacone zwraca. Dalej państwo może na ten cel udzielić wsparć wszystkim związkom, a więc także związkom tych robotników, którzy nie są objęci przymusowym ubezpieczeniem.

Obecnie w Anglii w zawodach podlegających przymusowemu ubezpieczeniu jest 2 i pół mil. robotników ubezpieczonych. Praktyczne przeprowadzenie ubezpieczenia tego powierzono państwowym biuram pośrednictwa pracy.

I w Niemczech, zdaniem wybitnych polityków socjalnych, należy dążyć do ubezpieczenia od braku pracy przez państwo. W tym celu potrzebna jest przedewszystkiem doskonała statystyka ludzi bez pracy, oraz większa centralizacja biur pośrednictwa pracy. Centrale te stworzone po wszystkich większych środowiskach miałyby też obowiązek kontroli robotników bez pracy i wskazywania im zajęć.

Parlament sprawą tą dziś będzie się zajmował, sprawy oczywiście i tym razem nie rozwiąże, ale może się skutecznie przyczynić do tego, by posunąć ją krok dalej. Byłoby to już wielkim postępem, bo ubezpieczenie od braku pracy jest niejako ukoronowaniem ubezpieczenia socjalnego.

W. K.

## Wiadomości ogólne.

○ **Regestracja kupców-żydów.** Jak wiadomo, od początku roku bieżącego istnieją ksiązki regestracyjne dla kupców-żydów, kontrolujące i ograniczające ich wyjazdy poza „granicę osiedlenia”. Ponieważ zdarzało się, że niektórzy kupcy oświadczały, iż zgubili swe ksiązki, przeto poruszono w ministerjum spraw wewnętrznych projekt podwójnej rejestracji wyjazdów: w paszportach i w specjalnych ksiązeczkach.

○ **Ustawa emerytalna.** — Ministerjum skarbu wniosło projekt prawa, zmieniającego ogólną ustawę emerytalną i jednorazowych wsparć.

## Z Litwy i Rusi.

□ **Polski Instytut Pedagogiczny.** W niedzielę, w Krakowie, odbyło się organizacyjne zgrupowanie Stow. „Polski Instytut Pedagogiczny”. Zebranie zajął inspektor szkolny p. Tadeusz Łopuszański i zdał sprawę z czynności komitetu organizacyjnego. Dokonano też wyboru sądu honorowego i rozpatrywano najbliższe zadania Instytutu, jak

założenie czytelni pedagogicznej i odpowiednich kursów.

□ **Nafta pod Żywcem.** W Gilowicach pod Żywcem natrafiono pod szybem węglowym na ropę naftową.

□ **Mundury sokolne.** Najwyższy sąd administracyjny niemiecki zniósł zakaz noszenia mundurów sokolich na publicznych występach.

□ **Katastrofa w kopalni.** — W Rybniku (Górny Śląsk) wybuchy gazy w kopalni „Emma”. Pożar ugaszono. Zginęło 16 górników.

## Z Cesarstwa.

△ **Babunia rewolucji.** W kołach rewolucyjnych Rosji szczególną powagą i szacunkiem cieszy się Katarzyna Breszko-Breszkowska, zwana ze względu na swój wiek sędziwą babunią rewolucji.

Już w r. 1878, a więc okragle 40 lat temu, została ona skazana przez senat na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót za szerzenie idei rewolucyjnych wśród włościan.

Breszko-Breszkowska zdołała uciec i mieszkała zagranicą, gdzie nie porzuciła pracy czynnej nad propagandą idei rewolucyjnych.

Podczas przyjazdu w r. 1907 do Rosji została ona wydana przez Azeffa i skazana po trzech latach więzienia na zesłanie do miasta Kireńska gub. irkuckiej. I b. m. zorganizowano ucieczkę; babunia w przebraniu męskiem zdołała omylić czujność pilnujących ją strażników i zbiegła, jednakże w 3 dni później aresztowano ją na trakcie Irkuckim.

Stan zdrowia Breszko-Breszkowskiej wzbudza poważne obawy.

W ostatnich czasach B. często niedomagala.

Nieudana ucieczka i aresztowanie mogą poważnie wpłynąć na zdrowie B., wobec podeszłego jej wieku.

Według prawa, Breszkowskiej grozi conajmniej kara 3 lata ciężkich robót.

Wobec jej wieku jednak, w Petersburgu mają nadzieję, że kara ta nie będzie do niej zastosowana, lecz zamieniona inną, lżejszą.

△ **Ucieczka Ilidora.** Pisma rosyjskie donoszą o ucieczce mnicha Ilidora z pod Carycyna, gdzie, z rozporządzenia władz, stałe mieszkał pod nadzorem policji.

Ucieczkę Ilidora przyspieszyła pogłoska o bliskim jego aresztowaniu. Dotychczas nie wykryto miejsca schronienia awanturniczego mnicha. Zmobilizowano całą miejscową policję.



ogłaszali tamte, bądź bezimiennie bądź pod przybranym cudzym imieniem.

I właśnie to „beziimienne piśmiennictwo”, a częściej chroniące się tylko dla swego bezpieczeństwa, pod płaszczyk bezimiennosci, wobec swej tajemnicy nabierało osobliwego, jak u współczesnych, a zwłaszcza potomnych, uroku.

Stawało się często „proroctwem”, a „świat wytworzony w apokryfach, aczkolwiek zupełnie obcy ludziom i nieznanym, stawał się wkrótce ich własnym, dla nich rzeczywistym i jedynym”. Cóż. Urok tajemniczości a wreszcie pewnego rodzaju ofiarność ze swego nazwiska, osoby autora pociągają i będzie pociągali ludzi. Oto dla czego z Apokryfów, przede wszystkim korzystala tak zwana literatura ksiąg świętych, a ponoc na dobrą sprawę. Wszystkie Wielkie Księgi świata to Apokryfy — to dzieła „nie ludzkich rąk” bo rąk nieznanych. A że jak dziś noszą one te i inne imiona i nazwiska swoich „autorów”, to b. łatwo się objaśnia rosyjskiem: „papier jest ciepły”.

I właśnie o całych szeregach tego rodzaju jak świętych tak i świeckich Apokryfów świata, traktuje w dostępnym a jednak gruntownym sposobie omawiana ksiązka.

To też kto „ma odwagę spojrzeć w dół” zrobi dobrze, spędzi na prawdziwej uczcie duchowej kilka godzin,

gdy te poświęci „Apokryfom”. Bo autorzy apokryficznej literatury to nie jacyś fałszerze prawdy lub fantastyki dziejowej, nie, to mają najczęstszą burzyciele już przeżywaną przez świat prawdy, czekającej na swego grabarza. Ale znów ci „burzący zakładali nowy” czy to światopogląd czy kierunek etyczny dalszego życia. I w tym leży ich główna zasługa.

W rzedzie zaś rozpatrywanych historyczno-społecznych apokryfów, omawiana praca prof. Radlińskiego, daje prawie w całości niezwykle ciekawą apokryf polski, mianowicie: „Postępek prawa czartowskiego przeciw rodzajowi ludzkemu”, w którym bezimienny autor może Cyprian Bazylik — właściciel drukarni w Brześciu Litewskim, w sposób wprost nieporównany omawia kwestję życia Adama po wypędzeniu go z Raju i dalsze losy ludzi, przyczem w owym Postępku, spotykamy i takie debata Sw. Michała z Belialem: „Oddaj no przedewszystkiem bracie nieba-cząc miejsca ani osoby, zaności i powinności czyjej każdemu według zasięg i uczynku jego”. I rozprawia się tam o tym, że to „Ludzie nie z żadnej złości, jeno z głupoty wpadli w sidła czartowskie”. I o dziwo, ów „Postępek prawa czartowskiego” mówi najwyraźniej, że w niebiosach oprócz djabłów i aniołów jest jesz-

## Wiadomości krajowe.

+ **Konfiskata.** Wczorajszy numer „Kurjera Polskiego” z polecenia komitetu do spraw prasowych został skonfiskowany.

+ **Z prasy.** „Gazeta Kielecka”, która zawiesła w tych dniach wydawnictwo z powodu kar prasowych, przeszła na własność wydawców „Kurjera Kieleckiego” pp.: Frycza i Wł. Piotrowskiego. „Gazeta Kielecka” ma być połączona z „Kurjerem Kieleckim” i wychodzić w formie zwiększonym.

+ **W sprawach służbowych.** W ciągu ostatnich dni kilku — jak pisze „Goniec Częst.” — bawili w Częstochowie w sprawach służbowych dwaj pomocnicy general-gubernatora warszawskiego: w dziale administracyjnym von Essen i w dziale policyjnym gen. Uthoff, oraz oberpolicmajster m. Warszawy, gen. major Meyer.

+ **Pożyczki skarbowe.** — Z polecenia ministerjum spraw wewnętrznych, gubernatorzy w kraju zażądali przedstawienia przed dniem 1 stycznia 1914 roku danych o pożyczkach, obciążających miasta i miasteczka, udzielonych z kas skarbowych, polecając niezwłocznie zarządzenie spłaty tych pożyczek.

+ **Wzmocnienie rusyfikacji.** Przed paru dniami obiegła prasę wiadomość, iż ministerjum oświaty zwróciło uwagę władz warszawskiego okręgu naukowego na konieczność wzmocnienia wykładów religji i języka rosyjskiego w niższych i średnich zakładach naukowych. Obecnie „Dzień” petersburski donosi w tej sprawie co następuje:

„W ostatnich czasach uwagę ministerjum oświaty zajmuje sprawa szkół na kresach. Minister Kasso celem zaznajomienia się z tą sprawą przedsiębrał podróż po warszawskim okręgu naukowym. Wynikiem tej podróży jest szereg przedsięwzięć w stosunku do warszawskiego okręgu naukowego. Minister Kasso uznał za niezbędne zwiększyć ilość godzin wykładu języka rosyjskiego, historii i religji w szkołach średnich i niższych. Pomiędzy innymi minister zwrócił uwagę, że podręczniki do nauki języka rosyjskiego i historii w niektórych niższych szkołach nie należą do kategorii tych, które zaleca ministerjum oświaty”.

## Czystość miasta.

II.

Przy omawianiu substancji, zanieczyszczających miasta niemożemy pominąć odebodów zwierzęcych za-

równo płynnych, jak stałych, już choćby ze względu na obrzynamy ich ilość, w Łodzi, większą bodaj, niż gdzieindziej ze względu na znaczną ilość koni, którymi się łodzianie posługują, bądź dla celu przewożenia ciężarów, bądź dla ruchu osobowego. Brak kolei obwodowej, słaby rozwój sieci tramwajowej, oraz niemożność posługiwania się tramwajami do przewożenia towarów choćby nocą, przyczynia się do zwiększenia liczby hodowanych w Łodzi koni.

Według obliczeń względnie dokładnych zwierzęta w pół miljonowym mieście wydzielają około 60,000,000 kilogramów odchodów stałych i płynnych rocznie. Ku wywiezieniu tej ilości nawozu trzeba użyć 4,800 wagonów towarowych, Łódź zaś posiłkuje się w tym celu wyłącznie wozami.

Nie należy zapominać, że odchody zwierząt mogą zawierać zarazki gruźlicy, karbunkułu, nosacizny, tężca i że wobec tego możliwie szybkie i dokładne ich usuwanie z ulic jest sprawą niezmiernie wagi.

Sprawie zanieczyszczenia powietrza przez dym z kominów domowych oraz fabryk, poświęcił p. Bolesław Heyman odczyt swój, wygłoszony na posiedzeniu Towarzystwa higienicznego w Łodzi. Prelegent omówił szczegółowo całą sprawę, która, zdawało się, weszła na dobrą drogę, wzduziła bowiem spore zainteresowanie we władzach miejskich. Skończyło się, jak dotąd przynajmniej, na niczem, co poniekąd należy przypisać pewnym wytypliwosciom, jakie sprawa walki z dymem nastrocza i nastroczać musi, gdy weźmiemy pod uwagę, że poważniejszym od kominów fabrycznych źródłem dymu są kominów domowe. Jeśli zaś można projektować i wierzyć w wykonanie tych czy innych przepisów w sprawie dymu z kominów, to chyba nie prędko, jakkolwiek, wbrew zapatrywaniom dawniejszym, dym z kominów jest nie tylko nieprzyjemny i dokuczliwy, ale i dla zdrowia szkodliwy.

Już oddychanie stale powietrzem, choćby nieznaczne ilości dymu zawierającym, oddziaływa szkodliwie na błony śluzowe dróg oddechowych i usposabia do gruźlicy.

Walka z zadymieniem miast polega na budowie polemik pod kotłami parowymi w ten sposób, by najdrobniejsze nawet cząsteczki węgla, które tuż pęd powietrza wyrzuca przez komin, ulegały spalaniu, dzięki czemu paliwo zostaje dokładniej wyzyskane, przemysłowcy lepiej je zużytkowują, a płuca mieszkańców są narażone na mniejsza niebezpieczeństwo.

Wszystko to tyczy się jednak tylko dymu z kominów fabrycznych, choć badania dokonane np. w Manchesterze i Królewcu stwierdziły niezbicie, że najwięcej dymu było w obu tych miastach w czasie miesięcy

do tej przysięgają. „Bowiem każdy kto przysięga o grunta ziemne, iż jest jego, — jest krzywoprzysięzca, żadnej on nauki w swej mocy niema, bo jak u swej matki wszystkie syny są społu tak i ziemia.

„Nie jest ona ani jednego ani dwu, ale wspólna wszystkim”.

Niema nikt o nią przysięgać, gdyż nie jest jego wieczna, jedno trochę i do czasu małego”.

Oto jakie myśli burzycielskie już wiek XVI-ty w Polsce, przykrywał sukienką apokrytów — przy bezimiennosci.

Ale coś jeszcze przedziwnego, na koniec. Oto w rzedzie piekielnej służby Belzebuba jest tam czart Strojnat, którego obowiązkiem, włóczyć się po ziemi i podwikom „szepać za uchem: spraw sobie nowy strój”.

I czyż to nie dosłowne nasze dzisiejsze „Nowe Mody” i „Tygodnik Mód”?

To też szerze jesteście obowiązani zastużonemu autorowi za te jego Apokrypty, a takowe jak i zresztą wszystkie poprzednie głębokiej wartości dzieła przypominamy i polecamy czytelnikom, o wartości Apokryfów, choćby i to mówi, że wydane one przy zapomódze kasy Mianowskiego.

E. S.



zimowych, gdy palono więcej w piecach domowych, o których ulepszeniu w kierunku dokładniejszego spalania węgla dotąd nie pomyślano.

Podobno władze projektują wydanie przepisów zmuszających przemysłowców do urządzania palenisk ulepszonych w nowobudowanych fabrykach, przepisy takie dla Łodzi bodaj że będą zbyt bezużyteczne wobec wniesienia do instytucji prawodawczych przez rząd projektu prawa o ochronie powietrza, wody i gruntu od zanieczyszczeń.

Woda nieczysta, płynąca rzeztokami miast naszych powstaje z wód deszczowych, ze ścieków kuchennych, wody z wanien kąpielowych z pralni oraz z wody zużytej przez fabryki. Innymi słowy woda zużyta zawiera odpadki płynne życia danego skupienia ludności. Między ilością wód ściekowych wogóle a liczbą ludności danego skupienia istnieje ścisły związek. Ilość wody zużywana przez jednostkę waha się szerokiej granicach i wynosi dziennie od 100 litrów, a nawet mniej jeszcze w miastach niemieckich do 600 i więcej litrów w miastach amerykańskich. Nie cała ta ilość spływa do ścieków; według obliczeń dokonanych w Paryżu, Ljonie i innych miastach *gine* około 1/4 ogólnej ilości wody dostarczonej przez wodociągi

Dr. St. Skalski.

## Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na piętnaste z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów, które odbędzie się w teatrze „Opery i operetki“ przy ul. Konstantynowskiej № 16.

W środę 17 grudnia

wybraliśmy wesołą operetkę w 3-aktach Gilbert'a

## „Sufrazystki“

w której autor w zręcznej firmie i z ogromnym humorem wysmiewa przesadne zapędy zagorzałych bojowniczek ruchu kobiecego.

Piękna muzyka, oraz wesoła i lekka treść dają bardzo sympatyczną całość.

Bilety dla stałych prenumeratorów „Kurjera“ są do nabycia w administracji, tylko za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc.

Łoże bliższe	2.70
„ dalsze	2.20
Krzeseła 1, 2 i 3 rzędu	75
„ 4, 5, 6, 7 i 8	60
„ 9, 10, 11, 12 i 13	48
„ 14, 15 i 16	42
„ 17 i 18	37
„ pozostałe	32
Balkon 1 rzędu	40
„ 2 i 3	30
„ 4 i 5	25
„ pozostałe	20
Galerja numerowana	25
„ nienumerowana	12

## Kronika.

— (f) **Zebrań magistratu.** Dzisiaj, o godz. 6 po południu, odbędzie się posiedzenie magistratu, poświęcone kwestjom administracyjnym.

— (k) **Radium dla Łodzi.** Zarząd łódzkiego Tow. dobroczynności zawarł już akt kupna radium za 20,000 dla Łodzi. Dla przewiezienia radu do Łodzi zostali delegowani d. Watten i Lange.

— (r) **Likwidacja komitetu obywatelskiego.** W poniedziałek, dnia 15 b. m., w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej odbędzie się o godz. 8 wiecz. zebranie likwidacyjne komitetu obywatelskiego niesienia pomocy robotnikom, pozbawionym pracy. Na zebranie to komitet zaprasza wszystkich obywateli naszego miasta, bez różnicy wyznania, narodowości i stanu.

Porządek dzienny zapowiada: wybory przewodniczącego; odczytanie sprawozdania rachunkowego; od-

czytanie protokołu komisji rewizyjnej; wniosek komitetu w sprawie, na co przeznaczyć pozostałe w kasie 18,709 rb. 73 kop.; wnioski obecnych; likwidacja komitetu.

— (r) **Z inspekcji i fałszywej.** Jak zaznaczyliśmy, powiększono o 2 liczbę inspektorów fabrycznych gub. piotrkowskiej. Na miejsce wakuujące mianowani zostali: inspektor fabr. gub. kazańskiej Pajkin i inżynier-technolog Macukow.

— (r) **Z Tow. krajoznawczego.** W niedzielę dn. 14 b. m., o godz. 4 i pół po połud. odbędzie się miesięczne zebranie oddziału Tow., poświęcone zadaniom naukowym i sprawom administracyjnym bieżącym, w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej № 91.

Na zebraniu tem. p. Konrad Fladler, członek-sekretarz zarządu, wygłosi odczyt p. t. Kazimierz (nad Wisłą), Janowiec, Bochońnica. Żywe słowo uzupełnią liczne przezroczka.

— (r) **Tow. krzew. oświaty** zawiadomiła, że jutro, t. j. w sobotę 13 bm., o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, adw. przys. E. Sokółowski wygłosi odczyt p. t. „Matka a matka; w niedzielę, 14 bm., o godz. 5 po południu „Napoleon i Legiony“.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

— (f) **Zawieszenia wypłat.** W Kokandzie zawiesił wypłaty manufaktury Bałtabek Taubekow. Pasywa wynoszą 658,000 rubli.

— W Jakobsztadzie zawiesił wypłaty Chaim Mejerowicz właściciel hurtowego manufakturowego i sukienicznego składu. Pasywa wynoszą 125 rb.

— W Odesie zawiesił wypłaty I. G. Markianski właściciel galanteryjnego składu. Pasywa wynoszą 35,000 rb. M. uciekł z Odesy. Żona i dzieci chcą prowadzić handel, ofiarując wierzycielom 30 kop. za rubla, a na większe towarowe proszą o 6—12 miesięczną prolongatę.

— W Kijowie zawiesił wypłaty Sz. Kałużnyj, prowadzący handel ubrań pod firmą „Obrót“. Pasywa wynoszą 30,000 rb. Zamiejscowym wierzycielom, głównie łodzianom należy się około piętnastu tysięcy rubli.

— (o) **Upadłość.** Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość kupcowi tutejszemu, Hermanowi Henzelmanowi.

— (f) **Ciekawa próba.** Grono kapitalistów francuskich przy pomocy jednego z większych banków rozpoczęło prace przygotowawcze około otwarcia wielkiej fabryki wyrobów jedwabnych

Fabryka ta będzie narazie przy najmniej wielką konkurencją dla istniejących u nas firm, gdyż pierwsza w państwie rozpocznie wyrabiać takie towary jedwabne.

W Chinach istnieje, prócz zwykłego chodowanego dzięki gatunek jedwabnika który żyje w lasach dębowych.

Jedwabnik ten nie wymaga żadnych starań.

Chińczycy zbierają go w lesie, rozmotują na miejscu i wyrabiają tanię gatunki czesuci i innych towarów jedwabnych.

Przemysłowcy francuscy chcą gatunek ten jedwabnika wychodować w Rosji, która na południu ma wiele lasów dębowych.

Próby w tym kierunku, czynione przed kilku laty przez jedną z fabryk moskiewskich, dały bardzo dobre rezultaty.

Sprowadzono z Chin kokony wśród nich znajdowały się i żywe. Te wychowane zamieniły się w motyle. Otrzymane następnie liszki wysłano na południe (w okolicach Soczi) i otrzymano szereg nowych kokonów.

Francuzi rozporządzają kapitałem 10 milionów franków, przedsiębiorstwo więc będzie odrazu postawione na dużą skalę.

— (k) **Szpital dla dzieci.** Szpital dla dzieci w Radogoszczu, fundacji Hermana i Myny małż. Konstadt, zostanie z wiosną roku 1914 otwarty. Budowę pawilonów już ukończono. Szpital obliczony jest nie razie na 120 łózek. Ostatecznie koszt budowy, oraz instalacji urządzeń wewnętrznych, dosięgną 600,000 rb.

— (r) **Wystawa sztuk pięknych.** W dniu 14 b. m. nastąpi

twarcie zapowiadanej wystawy obrazów, akwafort, antolitografii i rzeźb w Muzeum nauki i sztuki. — W wystawie tej wezmą udział następujący artyści: Bolesław Drożdżewski, Jan Skowron, Maurycy Szczeciński, Abram Weinbaum, Józef Hecht i inni.

— (k) **U szpitala dla chorób zakaźnych.** Zarząd szpitala im. małż. Poznańskich zamierzał dobudować oddzielny pawilon dla chorych na choroby zakaźne. Ponieważ jednakże zarząd szpitala nie posiada wolnych funduszy, a gmina żyd. odmówiła żądanych 250,000 rb. subydjum na ten cel, budowę nowego pawilonu odłożono na czas nieograniczony.

— (r) **Biuro związku robotników przemysłu włóknistego** mieścić się będzie w lokalu przy ulicy Radwańskiej № 12. Biuro to otwarte będzie codziennie od godziny 6 do 10 wieczorem, a w niedziele — od godziny 9 rano do 12 w południe.

— (f) **Antyeta sukienników.** Łódzki komitet giełdowy otrzymał od rady Tow. fabrykantów sukienników ankietę, w sprawie która będzie rozpatrywana na najbliższym kolejowym zjeździe, omawiającym bezpośrednio komunikację Ołtu z Rosją, a mianowicie w sprawie ustanowienia żelaznych taryf na przewóz od Wierchmieduska na zachód wełny przychodzącej z Mongolji.

W przedmowie do ankiety rada Tow. wskazuje, że komitet giełdowy moskiewski postanowił wszcząć starania o zniesienie tych taryf, co jest szkodliwe dla przemysłu sukienicznego.

Kwestia ta jest tak ważna, że należy nie tylko oponować przeciw tym staraniom, lecz i wskazać co mianowicie uważają nasi fabrykanci za konieczne do uproszczenia stosunków z Mongolją w sprawie zakupu wełny.

Wobec tego rada Tow. stawia zainteresowanym fabrykantom następujące zagadnienia:

- 1) Czy można przypuszczać, że wełna mongolska pójdzie przez Chiny do Ameryki, jeżeli nie przedsiębrać środków zapobiegawczych;
- 2) przez jakie punkty idzie w Rosji wełna mongolska;
- 3) czy możliwe jest takie prasowanie wełny aby w wagonie mieściło się jej 1,000 pudów;
- 4) jakie środki polityki kolejowej uważają fabrykanci za słuszne celem zaciągnięcia wełny mongolskiej do Rosji?

— (k) **Kasy chorych.** W gubernji piotrkowskiej otwarto już 96 fabrycznych kas chorych, z ogólną liczbą 76,309 uczestników.

W Łodzi czynne są już 22 kasy chorych, mianowicie w fabrykach Richtera, br. Hüffera, F. W. Schweikerta, Dessumonta, Motte i sp. Alarta, Rousseau i sp., Adolfa Daube, Karola Eiserta, Juliusza Kindermana, Ernesta Wawera, Hoffrichtera, Tow. akc., Karola Bennicha, S. Tietzgena, br. Lange, Jakóba Hirszberga, Wilezyńskiego, Emila Eiserta, Karola Teodora Buhle, Zygmunta Jarońskiego, Hermana Schlee, Stillera i Bieluchowskiego, Juliusza Heintzla, Steinerta.

W Zgierzu w 5: Hofmana, Lorentza i Krusche, Tow. akc. A. G. Borsta, Bredschneidera, Brodacza i Tow. akc. zgierskiej manufaktury bawełnianej.

W Konstantynowie — w fabryce br. Schweikert.

— (o) **Dla bezpieczeństwa życia.** Wskutek ostatnich wypadków z ludźmi, przy pożarach w fabrykach, w oddziałach t. z. maszyny „wilk“, policja przeprowadziła dochodzenie, które ustaliło, iż wypadki te wywołane zostały głównie tem, że w oddziałach szarpaczy nagromadzone są znaczne ilości towaru, co utrudnia akcję ratunkową.

Wobec tego poliexamajster m. Łodzi polecił komisarzom cyrkulowym zwracać uwagę przez funkcjonariuszów policyjnych na to, aby w tych oddziałach fabrykanci nie gromadzili towarów.

— (3) **Z komitetu robót publicznych.** Pod przewodnictwem pastora Gundlacha odbyło się wczoraj zebranie komitetu robót publicznych, na którym stwierdzono, że roboty przy budowie kanału ukończone zostaną w środę przyszłego ty-

godnia. Przedsiębiorcy tych robót postanowiono wypłacić 2,000 rubli. W kasie komitetu znajduje się jeszcze 1,670 ra.

— (o) **Nowe Towarzystwo.** Piotrkowski komitet do spraw Stow. i związków, zatwierdził ustawę żyd. przytułku noclegowego, pod nazwą „Linas Ochrim“, imienia Dawida Szeffnera w Łodzi.

— (r) **Z związku czeladzi zdunskich.** W niedzielę, dnia 14 bm., w lokalu przy ul. Głównej nr. 11, odbędzie się zebranie czeladników zdunskich.

— (k) **Z komisji poborowej miejskiej.** Na środowym posiedzeniu komisji poborowej miejskiej przyjęto do służby wojskowej 8 rekrutów.

— (r) **Z Tow. młodszych rozwoju fizycznego.** W niedzielę, dnia 14 b. m., o godz. 4 po poł., w sali Tow. strzeleckiego, przy Wodnym Rynku nr. 4, Tow. młodszych rozwoju fizycznego urządził pierwszy pokaz gimnastyczny. Program wypełnia: lekcyj wzorowa, dająca możność poznania racjonalności prowadzonych w Tow. ćwiczeń; 5 obr. ćwiczeń wspólnych; ćwiczenia na poręczach; piramidy płatkowe; 5 obr. ćwiczeń wspólnych łaskami; piramidy.

— (r) **Ofiary na „Ligi przeciwgruźliczej“.** Na rzecz „Ligi przeciwgruźliczej“ złożono w ostatnich czasach następujące ofiary: gazownia łódzka—200 rb.; Henryk i Gabriel Kohnowie—100 rb.; Henryk Behrje—15 rb.; Juliusz Handtke—10 rb.; Jadwiga Handtkówna—5 rb.; Paula Becker—5 rb.; ks. Zagner z Tuszyńska—11 rb.; Wł. Lichtenfeld—3 rb.; d-ta A. Goldman—5 rb.; Sz. Kaliński z zoną—10 rb.; inż. J. Glücksohn—1 rb. i Artur Goldstadt—3 rb.

Za ofiary powyższe zarząd „Ligi przeciwgruźliczej“ składa serdeczne podziękowanie.

— (r) **Z cechu tokarzy.** Sesja kwartalna urzędu starszych cechu tokarzy odbędzie się dnia 17 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu Stow. majstrów fabrycznych. (Nowy-Rynek № 6).

P.p. majstrowie proszeni są o zapisywanie swoich uczni w właściwym czasie, gdyż późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Majstrowie nie należący do cechu nie mają prawa zapisywać uczni i wyzwalac na czeladników, dlatego pożądanym jest zapis panów do cechu.

Po sesji członkowie proszeni są na daroczny „Opłatek“.

— (f) **Za nieporządkami.** Z powodu nieporządków panujących obecnie z racji niepogody na ulicach miasta, policja łódzka rozpoczęła surowiej baczyć na porządkowanie trotuarów, ulic i podwórz. Kilkunastu stróżów i właścicieli domów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i administracyjnej.

— (o) **Czyja własność.** Tutejsza policja otrzymała zawiadomienie od wójta gminy Brus, pow. łódzkiego, że w kancelarji gminnej znajdują się dwa zegarki, jeden srebrny i jeden metalowy oraz dewizka, odebrane od złodziei Feliksa i Bolesława braci Wojciechowskich.

— (o) **Za kradzież.** Przed rokiem z mieszkania Anieli Rudzińskiej, przy ul. Nowo-Targowej № 7 niewiadomi złodzieje, wyłamawszy zamki, skradli różne rzeczy, wartości około 300 rb.

Przeprowadzono dochodzenia w tej sprawie i w mieszkaniu znanej złodziejki Józefy Pietrzak w Radogoszczu, znaleziono część rzeczy pochodzących z tej kradzieży.

Wczoraj właśnie piotrkowski sąd okręgowy, rozpatrzywszy tę sprawę, skazał Józefę Pietrzak na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów, oraz na 2 i pół roku oddziałów aresztanckich.

## Wypadki.

— (o) **W pogoni za złodziejem.** Wczoraj około godz. 5 po południu jeden z agentów policji śledczej, przechodząc ul. Ogrodową, około domu № 8 spostrzegł znanego złodzieja pobytowego Stanisława Andrzejczaka, 23 lat, który na widok agenta począł uciekać.

Agent rozkazał mu się zatrzymać i kiedy Andrzejczak, nie bacząc na to, uciekał dalej, dał do niego kilka



strzałów z rewolweru, na skutek których Andrzejczak stanął.

Przy rewizji znaleziono w kieszeniach A. paczkę wytrychów i inne narzędzia złodziejskie.

— (o) **Aresztowanie.** Agenci wydziału śledczego aresztowali Myszka Kochanera 24 lat, poszukiwanego od roku przez piotrkowski sąd okręgowy za kradzież.

— (p) **Przy pracy.** W fabryce przy ul. Długiej nr. 105 okaleczyła w trybach maszyny lewą rękę robotnica Wiktoria Wiener.

Pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

— (o) **Na gorącym uczynku.** Stróż domu nr. 28 przy ul. Głównej, zapalając wczoraj lampy na schodach, spostrzegł, że w mieszkaniu Jana Pilca, jakiś obcy człowiek pakuje w tłumok różne rzeczy.

Nieznanemu na widok stróża, chciał uciekać, lecz przytrzymano go i odprowadzono do cyrkulu. Jest to znany złodziej, Marcin Opaliński, 21 lat.

Znaleziono u niego trzy wytrychy i lampkę elektryczną.

— (o) **Kradzież z wozu.** Z furgonu fabryki Rozenblata, na szosie Rokicińskiej niewiadomy złodziej skradł osnowę wartości 100 rb.

— (o) **Nagły zgon.** Wczoraj wieczorem, w mieszkaniu swem przy ul. Widzewskiej nr. 158, zmarła nagle na aneurizm serca robotnica Emma Kusmal.

**Zamiejscowa.**

— (x) **Zgierskie Tow. szerzenia wiedzy** im. Prusa uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w miesiącu bież. i w początkach r. p. 10 odczytów; 5 odczytów, na tematy: „Stanisław Konarski“, „Zasady psychologii“, „Co to jest filozofia“, „Rozwój życia psychicznego“ i „Rozwój moralności“ — wygłosi p. Wacław Maciejewski, pozostałe zaś 5 odczytów, na tematy: „O Stefanie Zeromskim“, „Historja Ziemi“, „O Stanisławie Wyspiańskim“, „Biografia Przybyszewskiego“, „Życie za czasów przedhistorycznych“ — wygłosi p. Stanisław Majawski.

— (z) **Straż ogniowa w Konstantynowie.** Gubernator piotrkowski zatwierdził nowowybrany zarząd straży ogniowej ochotniczej w Konstantynowie. W skład zarządu tego wchodzi pp.: dr. Borzuchowski — jako prezes, oraz ks. Herman Szmidt, Marjan Staszewski, Antoni Kraterski i Wacław Domowicz — jako członkowie zarządu.

— (r) **Echa sprawy 23-ch.** Przy rozważaniu ostatniej sprawy w Piotrkowie niektórzy z pośród oskarżonych i świadków oświadczyli, że naczelnik wydziału śledczego w Piotrkowie, Wankwist, oraz podwładni mu agenci przy prowadzeniu dochodzenia wyłudza pieniądze. Jak donosi „Warsz. Myśl“, z tego powodu departament policji zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z zapytaniem, o ile informacja ta, zamieszczona w prasie rosyjskiej, jest prawdziwa.

Ze swej strony gubernator piotrkowski zwrócił się do prezesa sądu okręgowego w Piotrkowie, prosząc go o nadesłanie mu materiałów, jakie w sprawie tej posiada sąd.

— (r) **Poszukiwanie spadkobierców.** Wydział hipoteczny w Piotrkowie podał do wiadomości, że dnia 14 czerwca uregulowane będą spadki po następujących osobach: Auguste Henkowej, Auguste Raubalu, Marii Wiedner, Franciszce Kantewskiej, Ruchli Weingart, Marii Kasper, Johanie i Annie małż. Forster, Romualdzie Zaćwilichowskim, Ferdynandzie Albercie, Moszku Orbachu, Auguste Teschiehu, Marii Hertig i Arno Kahl.

— (z) **Kradzież kosztowności.** Z mieszkania obywatelki m. Łęczycy, Marianny Jachimowskiej niewiadomi złoczyńcy skradli srebra i biżuterji za przeszło 400 rb. Złodziei dotąd nie wykryto.

— (o) **Aresztowanie zabójcy.** Strażnicy ziemscy w Zduńskiej Woli, aresztowali jakiegoś człowieka, który nazwał się Michałem Jasińskim, mieszkańcem Łodzi i na to nazwisko przedstawił paszport.

J. dla stwierdzenia osobistości przeprowadzono do kancelarji tutejszej policji śledczej, gdzie okazało

się, że nazywa on się właściwie Kazimierz Dunajczyk, ma lat 27 i był w swoim czasie za rabunki i zabójstwo, osadzony na rotę aresztanckie, skąd zbiegł.

— (tb) **Tomaszów Rawski.** Zaczyna się budzić nasz Tomaszów z dwuletniego prawie letargu: w poniedziałek rozpoczęła się serja zaprojektowanych, z różnorodnych dziedzin życia społecznego pogadań w „Stowarzyszeniu pracowników handlowych“. Z pierwszym referatem wystąpił prawnik p. Władysław Landsberg. W ściśle opracowanej i należycie streszczonej pogadance o „Pieniądzu“ dał nam historję jego: formy, zmiany jakim podlegał od czasów handlu zamiennego, przez wieki aż po dzień dzisiejszy. Prelegent w godzinnej pogadance zdołał wykazać poważne opanowanie przedmiotu, wzbudził zainteresowanie, za co zebrani dziękowali mu szczerym oklaskiem.

— W teatrze „Moderne“ mieliśmy koncert Artura Rubinsteina. Gra jego porwała słuchaczy zapalających salę, a entuzjastyczne oklaski po każdym numerze były wyrazem ogólnego zachwytu.

— (x) **Okradzenie księdza.** W Noworadomsku okradziono rektora kościoła poklastornego, ks. Kazimierza Secomskiego. Złoczyńcy dostali się za pomocą włamania do mieszkania i skradli różne rzeczy za zgorą 100 rb. oraz pieczęć księcielną.

— W teatrze „Moderne“ mieliśmy koncert Artura Rubinsteina. Gra jego porwała słuchaczy zapalających salę, a entuzjastyczne oklaski po każdym numerze były wyrazem ogólnego zachwytu.

— (x) **Okradzenie księdza.** W Noworadomsku okradziono rektora kościoła poklastornego, ks. Kazimierza Secomskiego. Złoczyńcy dostali się za pomocą włamania do mieszkania i skradli różne rzeczy za zgorą 100 rb. oraz pieczęć księcielną.

**Otwarcie Grand-Hotelu.**

W Łodzi — mieście milionów i błyszczącej nędzy — gdzie obok małych drewnianych domków stoją na przepłatanego okazałe domy, odznaczające się najczystszej szczytem bezstylowości, powstaniu gmachu tak monumentalnego i dla oka przyjemnego, jakim jest Grand-Hotel, można tylko przyklasnąć.

Pomijamy wewnętrzne, urządzenia mieszkalnego samego przybytku hotelowego, wyrażającego ostatnie słowo techniki budowlanej z zastosowaniem wszelakiego komfortu i higieny, bo ta część obchodzić może goszczącego w hotelu przelotnie pasażera i być dlań miłą niespodzianką. Nas obchodzi ta okoliczność, że przybytek ten, zbudowany przez grono tutejszych obywateli, zdradza poza nieodzowną myślą względów dochodowych, jeszcze inny cel ideowy, t. j. stworzenie gmachu i kawiarni w sposób, który by odpowiadał wymaganiom estetycznym i miał dla Łodzi poniekąd znaczenie i kulturalne.

Już samo wejście przez imponujący swoją spokojną architekturą, westibul do sali *five o'clock*, której ściany są wyłożone marmurem *sienna*, a ztąd wprowadza do wspaniałej, w stylu Ludwika XIV utrzymanej, białej sali restauracyjnej, każe nam zapomnieć, że się znajdujemy w Łodzi.

Piękne linje ornamentacyjne w stylu francuskim, efektowne światła, rozrzucone w formie świeczników, kinkietów i zyrandoli, oraz gustowny plafon nadają wszystkiemu majestatyczny spokój i czynią miłe wrażenie wzrokowe.

Oczywiście podkreślić nam wypada nazwisko architekta D. Landego, którego zasługą w pierwszej linii jest powstanie powyższego gmachu.

**Ze sceny i estrady.**

**Teatr Polski.**  
Cegielińska N. 63.

Dziś, w piątek, „O czem się nie mówi“.

Jutro, w sobotę po poł., po cenach najniższych, „Prawdziwa miłość“, R. Braeco, wieczorem po raz pierwszy efektowna sztuka Jana Nepomucena Kamińskiego, „Krakowiaci i Górale“, z muzyką Kurpińskiego.

Sztuka powyższa cieszy się niebywalem powodzeniem w teatrze Polkim w Warszawie. Udział przyjmują cały zespół artystyczny, powiększony o 10 osób. Cała wystawa nowa.

W niedzielę po południu, „Benben“, znakomita komedjo-larsa w 4

aktach, Vebera, wieczorem po raz drugi efektowna sztuka ze śpiewami p. t. „Krakowiaci i Górale“.

Tow. Teatralne uchwaliło dać dodatkowe ogrzewacze (kaloryfery) w teatrze Polskim, ażeby równocześnie zwiększyć ciepłotę we wszystkich ubikacjach.

**Opera i operetka łódzka.**  
(Konstantynowska N. 16).

Dziś, w piątek, przedstawienie popularne, po cenach bardzo niskich miejsca od 10 do 95 kop.) dana będzie zawsze mile słuchana operetka Jarno, p. t. „Kryśka leśniczanka“, z pp. Rogińska, Brochwicz, St. Claire, Górską, oraz pp. Kozłowski, Ochrymowiczem, Jarzęckim, Cholewiczem i Piekarskim w rolach głównych.

Jutro, w sobotę, po poł., o godz. 8, po cenach najniższych (wszystkie miejsca od 10 do 40 kop.), dana będzie znakomita operetka Falia, „Kochany Augustynek“.

Wieczorem, po raz pierwszy odegrana zostanie wspaniała operetka Kalmana, „Manewry jesienne“. Obsadę tej operetki tworzą pp. Horbowska—Riza, St. Claire—Jednorocznik Maroszi, Janicka—Treska, pp. Miller—Laurenty, Grodnicki—Jenerał, Ochrymowicz—Walerstein, Piekarski — stary sługa i inni.

**Sprawa Ronikiera.**

**26-ty dzień rozpraw.**

Na wczorajszym posiedzeniu pierwszy zeznaje świadek aresztant Domański, b. obywatel ziemski, skazany na rotę aresztanckie za fałsz wekslu. Świadek siedział na Pawiaku razem z Siemińskim, który wówczas, jako oskarżony razem z Ronikierem i Zawadzkiem o zabójstwo St. Ch. siedział w więzieniu. Siemiński, był bardzo strapiony, biadał nad swą dolą i opowiadał więźniom szczegóły zabójstwa. Z opowiadań Siemińskiego wynikało, że on, jak również i Ronikier, są niewinni; tajemnicę zaś zbrodni może odsłonić Zawadzki i szwagier jego, obecnie katorżnik, Wieckowski.

Świadek Hipolit Ryter, katorżnik, skazany na 10 lat katorgi za rozbój, na Pawiaku siedział razem z Zawadzkiem i od niego wie o zbrodni, że nie Ronikier jest winien, lecz szwagier Zawadzkiego. Potwierdza zeznania Domańskiego, powołując się na to, że wie szczegóły sprawy od Zawadzkiego. Dalej Ryter opowiada, że Ronikier dał mu weksli na 10,000 rb. dla Kamińca za odnalezienie ludzi, którzy jechali razem z Ronikierem do Lublina.

Ronikier miał wówczas ceratę związaną wstążką, wstążkę tę podarował dzieciom pani, która jechała z nim. Adw. Nowodworski prosi o ustalenie, że Ronikier na poprzednich rozprawach nie mówi o ceracie, lecz o planach swego majątku, które to plany wioził z Lublina do geometry. Izba ustala tę okoliczność. Ronikier wyjaśnia, że wioził wtedy i plany i ceratę, poprzednio mówił o planach, obecnie mówi o ceracie.

Na żądanie obrony zarządzono konfrontacje: Wieckowskiego (brat Zawadzkiej) z Domańskim i Ryterem. Wieckowski zeznaje, że w zabójstwie nie tylko że nie brał żadnego udziału, lecz wogóle nie wie. Skonfrontowano również Domańskiego z Siemińskim. Siemiński utrzymuje, że żadnych rozmów o zabójstwie z Domańskim nie prowadził.

O godz. 7 posiedzenie zamknięto. Dziś zbadani będą pozostali świadkowie, a następnie Izba przejdzie do zrobienia 7 ekspertyz: daktyloskopijnej, lekarskiej, grafologicznej, chemicznej, fotograficznej, mikroskopijnej, kaligraficznej, następnie zostaną odczytane zeznania świadków i dokumenty i wreszcie wygłoszone będą mowy oskarżyciela i obrońców.

**Czas odnowić prenumeratę.**

**O samorządzie.**

PETERSBURG, 11 grudnia, (wł.) Prasa dzisiejsza przepełniona jest wyłącznie prawie komentarzami na temat wczorajszych rozpraw w Radzie państwa nad samorządem dla Królestwa.

Również w kuluarach Dumy słowie gorączkowo rozprawiają o wczorajszym posiedzeniu Rady i o walce prawicy z prezesem ministrów, Kokowcowem.

Ogólne panuje przekonanie, że Kokowcow poniósł porażkę.

Członek prawicy Rady państwa Rostowski—Lobanow złożył wniosek na posiedzeniu przywódców grup Rady państwa, aby sprawę dalszego skierowania projektu samorządu dla Królestwa przesłać do komisji wniosków prawodawczych. Taka uchwała ma zapasć na jutrzejszym posiedzeniu Rady.

PETERSBURG, 11 grudnia, (wł.) Prezes Koła polskiego, Swiężyński, oświadczył: „Sądzę, że Koło polskie od poprzedniego punktu widzenia na tę sprawę nie ustąpi“.

Członek tegoż Koła, poseł Swięcicki, mówi: „Lepiej bez samorządu, niż bez możności używania języka ojczystego“.

Poseł Harusewicz oświadczył: „Polacy projektu samorządowego bez praw językowych nie przyjmą“.

Kadeci, postępowcy i większość paździenikowców w Dumie, z oburzeniem mówią o wczorajszym głosowaniu w Radzie państwa. Opozycja Dumską, zdaniem wybitnych posłów, będzie głosowała w sprawie projektu, zgodnie z decyzją Koła polskiego.

PETERSBURG, 11 grudnia, (wł.) Członek Dumy państwowej, nacjonalista, Sawienko, oświadczył z powodu wczorajszych rozpraw w Radzie państwa: „Obecnie wszyscy rozumieją, że z taką Radą państwa praca jest niemożliwa. Niemożna dawać dwudziestosześcioletniemu narodowi polskiego. Wobec hasła rzuconego przez Radę: „Rosja dla rosyjan“, wypływa logiczny wniosek: Polska dla polaków“.

Poseł do Dumy, prawnicowiec, Sinadino, oświadczył: „Projekt samorządu dla Królestwa należy przeprowadzić w trybie art. 87 praw zasadniczych“.

PETERSBURG, 11 grudnia, (wł.) W kuluarach Dumy panowało przekonanie, iż polacy powinni się zrzec wogóle takiego samorządu, jaki chcą im nadać, a tembardziej teraz, gdy odrzucono język polski.

Komisja pojednawcza stanowczo na żadne ustępstwa się nie zgodzi.

— Kokowcow doznał grubej porażki ze strony lordów — mówią posłowie. — Jedyne wyjście opuszczenia stanowiska.

Gdyby projekt Łobanowa - Rostowskiego został przyjęty Duma miałaby na nowo podjąć rozważanie projektu w pierwszej jego redakcji.

Dywersonja Łobanowa zaniepokoiła prawicę.

Po dzisiejszych konferencjach grup Rady i Dumy powstało przekonanie, że projekt samorządu odrzucony zostanie w całości.

PETERSBURG, 11 grudnia, (wł.) — Dzisiaj przez dzień cały odbywały się w pałacu maryjskim posiedzenia grup poselskich Rady państwa.

Mówią, że dyskusja jutrzejsza będzie bardzo namiętna. Powinna zapasć jutro decyzja: projekt samorządu Królestwa przesłany zostanie albo do komisji pojednawczej, albo odrzucony.

Wobec niezatagodzenia nieporozumień na tle projektu, prawica zdecydowana jest poczynić wszelkie ustępstwa, prócz kwestji językowej.

Oczekiwane jest stanowcze starcie.

MOSKWA, 11 grudnia, (wł.) — Dzisiejsze „Rusk. Slovo“ w wiadomościach telefonicznych z Petersburga zamieszcza otrzymane od osoby wysoko postawionej zupełnie wiarygodne szczegóły strony zakulisowej walki z Kokowcowem.

Wczorajsze wystąpienie prawicy w Radzie państwa było pierwszym zorganizowanym atakiem zjednoczonej grupy prawnicowców, chcących



obalić Kokowcowa. Inicjatorami tego ataku są: Durnowo, Stizinski i Hurko. Dwulicowa jest również w tej sprawie rola hr. Witte.

**W MAZURZE.**

U państwa Podrygalskich odbywa się bal. Dwanaście par tańczy mazura z życiem i ogniem.

Wodzirej urządziła nową figurę. — Panie i panowie! — woła. — Figura wybierana. Każdy tancerz bierze dwie tancerki, nada im nazwy i przedstawia do wyboru nie tańczącym. — Naprzykład: róża czy fiołek? Wiśnia czy malina? Tancerze spełniają rozkaz i rozchodzą się po salonie trójkami.

Jedną z takich trójek podchodzi do podtusiałego radcy. — Tancerz prowadząc dwie tancerki, zapytuje: — Panie radco: wino czy koniak? — Jeżeli Szustowa odpowiada radca — to wolę ten koniak ponad wszystkie wina. R1887—1

**Telegramy.**

**Podatek od nieruchomości.**

PETERSBURG, 11 grudnia (P.) Komisja finansowa większością 22 przeciw 11 głosom przyjęła projekt rządowy o opodatkowaniu nieruchomości miejskich 8 proc. z odliczeniem 1 proc. dla miejscowych samorządów, a gdzie ich niema do funduszu gubernialnych, oraz o odliczeniu z pobieranego w Królestwie Polskiem z nieruchomości 10 proc. podatku, 1 proc. na rzecz miejscowych kapitałów drogowych.

**Sposób rytualny.**

PETERSBURG, 11 grudnia (wł.) Prawica wniosła do Dumy propozycję zabronienia żydom zabijania bydła sposobem rytualnym.

**Sprawa Groster a.**

PETERSBURG, 11 grudnia (wł.) Dzisiaj departament kasacyjny senatu rozważał sprawę sekretarza „Dziennika Petersburskiego”, p. Stefana Grostera, skazanego wyrokiem petersburskiej izby sądowej z dn. 24 października r. b. na rok twierdzy za umieszczenie w „Dzienniku” mowy p. Rodziczewa, wygłoszonej w Dumie 4 marca r. b.

Skład senatu był następujący: Kriwcow (przewodniczący), Gliszczyński, Gredingor (referent), Ruadze i Bachtjarow.

Dowody skargi kasacyjnej popierał: adw. Aleksander Lednicki i poseł Aleksander.

Po parogodzinnych rozprawach senat wyrok izby zatwierdził.

**Zdrowie general-gubernatora.**

PETERSBURG, 11 grudnia (wł.) Otrzymało tutaj informacje o polepszeniu się zdrowia general-gubernatora warszawskiego, Skalone, który powraca do Warszawy w końcu grudnia.

**Skazanie biskupa.**

PARYŻ, 11 grudnia (wł.) — Sąd w Orleanie skazał biskupa Lincona na 500 franków kary za obelgę nauczycieli, jakiej się dopuścił rzekomo w liście pasterskim, wzywając rodziców do nieposyłania swych dzieci do szkół świeckich.

**Następca Bebla.**

BERLIN, 11-go grudnia (wł.) — Frakcja socjalistyczna parlamentu niemieckiego wybrała przewodniczącym, na miejsce zmarłego Bebla, p. Scheidemanna.

**O polityce trójprzymierza.**

PARYŻ, 11 grudnia (wł.) — Tutejszy ambasador włoski zaprzecza pogłoskom jakoby trójprzymierze knuło plany zaborcze przeciw Francji. Polityka trójprzymierza skierowana jest obecnie jedynie ku samoobronie i nie ma żadnych planów zaborczych.

**Nieunikniony strejk.**

LONDYN, 11-go grudnia (wł.) — Strejk urzędników pocztowych zdaje się być nieunikniony jeszcze przed Bożym Narodzeniem.

**Niezasadnie o pogłoski.**

KONSTANTYNOPOL, 11 grudnia (wł.) Donoszą, że pogłoska o dymisji wielkiego wezyra powstała stąd, iż wielki wezyr z powodu choroby nie przychodził na posiedzenie rady. Pogłoski te kursowały już swego

czasu z powodu afery aresztowania mordercy Kawakiego na okręcie rosyjskim.

**Bezrobocie.**

BERNO, 11 grudnia (wł.) W Bernie, Ostrawie i Pradze zastrajkowali zecerzy.

**Anglicy w Turcji.**

LONDYN, 11 grudnia (wł.) Warsztaty okrętowe Arms Strong i Wickersds wysłały 40 inżynierów do Turcji, celem reorganizacji floty tureckiej oraz rekonstrukcji tureckich warsztatów okrętowych.

**Zakaz uczęszczania do kinematografu.**

WROCLAW, 12 grudnia (wł.) — W Frankenstein zakazano uczniom gimnazjum miejscowego uczęszczania do kinematografów. Powodem zakazu jest to, że w kinoteatrach demonstrowane są obecnie „niebezpieczne” obrazy, osnute na tle znanej powieści Sienkiewicza „Quo Vadis?”

**Nowe ministrium francuskie.**

PARYŻ, 12 grudnia (wł.) — Po przemówieniu programowym prezesa ministrów i po dłuższych debatach, ta sama większość izby, w liczbie 298 głosów, która połączyła się dnia 2 b. m., aby obalić gabinet Bartou, udzieliła obecnemu gabinetowi votum zaufania przeciw opozycji, złożonej z pracy i części progresistów, w liczbie 137 głosów. We wszystkich partiach po kilku posłów wstrzymało się od głosowania.

Następnie większością 283 głosów przeciwko 214 Izba odrzuciła wniosek, mający pośredni cel postawienia ministra finansów pod opieką rządu, a streszczający się w tem, że na giełdzie paryskiej nie wolno notować nowych pożyczek obcych państw. Caillaux, upatrując w tem nieufność dla siebie, postawił kwestję na ostrzu noża i zażądał votum zaufania, które też uchwalono 302 głosami contra 141.

**Hakata geograficzna.**

WIEDEŃ, 12 grudnia (wł.) — Państwowa Rada kolejowa przyjęła wniosek posła hakatystycznego Wintera w sprawie zmiany Żywiec na Seibus ze względu na turystów niemieckich.

**Nowy gabinet we Francji.**

PARYŻ, 12-go grudnia (wł.) — Dzisiejsza prasa poranna omawia żywo pierwszy występ nowego gabinetu wobec izby. Sensację wywołuje fakt, że Briand wbrew jego własnej woli zaliczony został do opozycji. Prasa nacjonalistyczna uważa za wykluczone, aby obecny gabinet mógł się utrzymać do nowych wyborów.

Prasa lewicowa jest zdania wręcz przeciwnego. Uważa ona, że gabinet ten będzie długotrwałym dzięki swej nietrwałości. Mianowicie radykali, zdając sobie sprawę z tego, jak łatwo obecny gabinet może upaść, będą wszelkimi siłami starali się usunąć z jego drogi wszystkie przeszkody, co zapewni mu długie życie.

**Prezydent Szwajcarii.**

BERNO, (Szw.), 12 grudnia (wł.) Związkowa rada wybrała dotychczasowego swego wiceprezesa, d-ra Artura Hofra prezydentem na rok 1914. Na wice prezesa Rady wybrano d-ra Motta.

**Wróg życia.**

PARYŻ, 12 grudnia (wł.) Przed kilku dniami na przedmieściu Montargis zmarła 26-letnia dziewczyna Klementyna Consin. Stwierdzono, że padła ona ofiarą nieszczęśliwej operacji spędzenia płodu, dokonanej przez niejaką Janie Simon. Docho-dzenie stwierdziło, że S. do spółki z Bernhardem utrzymywała w różnych częściach miasta lokale, w których udzielała porad i dokonywała operacji. W ksiązkach rachunkowych S.

każda kobieta, poddająca się operacji, była oznaczona numerem porządkowym. Otóż w końcu roku zeszłego ostatni nr. był nr. 1,311, a Consin zapisana jest już jako nr. 1,431, a zatem przeszło 100 operacji w ciągu roku. Łatwo sobie wyobrazić wiele kobiet wyprawiała pani Simon na tamten świat.

**Rozwiązanie skupczyzny.**

BIAŁOGROD, 12 grudnia (wł.) Po przyjęciu budżetu, oraz ustawy o inwalidach, skupczyzna będzie prawdopodobnie rozwiązana. Dzienniki donoszą, że Pasiecz zamierza się podać do dymisji i objąć stanowisko posła w Paryżu.

**Nielegalne zebranie oficerów.**

WILHELMSHAVEN, 12 grudnia, Podczas zebrania, urządzonego przez oficerów pokładowych, zjawił się na sali jeden z wyższych oficerów admiralicji i spisał nazwiska wszystkich uczestników zgromadzenia. Nie minie ich surowa kara.

**Bulgaria a Serbia.**

BIAŁOGROD, 12 grudnia (wł.) — Dzienniki donoszą, że pod Kumonowo aresztowano 3 bulgarów, w chwili kiedy usiłowali wysadzić w powietrze most strategiczny. Znalezione przy nich wielki materiał kompromitujący.

**Rokowania w sprawie samorządu.**

LONDYN, 12 grudnia (wł.) — „Times” oświadcza, że jest upoważniony do podania wiadomości, że pomiędzy generałem Irlandji (?) i rządem angielskim toczą się obecnie rokowania w sprawie Homerulu. Rokowania nie dały dotychczas rezultatów, któreby można uważać za zadowalające, a sprawę za ostatecznie zatłwioną.

**Strejk pocztowy w Anglii.**

LONDYN, 12 grudnia (wł.) — Minister poczty Samuel przyjął na audjencji delegację urzędników pocztowych, która przedłożyła mu żądania ogółu urzędniczego. Minister oświadczył kategorycznie, że uważa pensje urzędników pocztowych za wystarczające. Na to członkowie delegacji wskazali ministrowie, że odpowiedź jego może wywołać opłakanie w skutkach bezrobocie. Jeden z członków deputacji oświadczył dziennikarzom, że strajk jest nieunikniony, lecz wybuchnie w całej pełni dopiero po świętach Bożego Narodzenia.

**Odpowiedź Redakcji.**

**Panu Zdz. L-ski.** Listu Szan. Pana nie zamieścimy, może pan raczy zwrócić się w tej sprawie wprost do Towarzystwa Teatralnego, które ogłosiło niedawno odnośnie ankietę.

**Pani R. M.** Raczy Szan. Pani pofatygować się osobiście do Redakcji „Kurjera” jutro około godziny 7 wieczorem w celu osobistego porozumienia w sprawie opisanej w liście Pani.

**Autorowi „feljetonu”.** Wierszowa. nego utworu Pana nie wydrukujemy. Trzeba jeszcze dużo czytać, pracować nad sobą, ale i wówczas należy wystrzegać się osobistych wycieczek.

**Loterja.**

Dzisiaj, w czwartym dniu ciągnięcia V klasy, 201-szej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, padły główniejsze wygrane na następujące numery: Rb. 4,000 na nr. 14,711. Rb. 2,000 na nr. 6,640. Rb. 1,000 na nr.: 7,753, 7,823, 19,119, 21,756.

Rb. 400 na nr.: 2,701, 11,451, 16,561, 17,567, 18,585, 19,419, 21,357, 22,940.

Rb. 200 na nr.: 3,432, 4,901, 5,793, 6,420, 10,570, 14,146, 14,223, 14,226, 16,901, 17,885, 18,481, 20,553, 21,226.

Rb. 100 na Nr. 240 695 872 1457 2170 2714 2976 4958 5135 5218 5556 6630 5669 6005 6085 7127 8022 8242 11145 11934 14064 14175 14671 15734 15896 15926 16812 17311 17418 17603 17762 19443 19305 21977

Numery które wygrały stawki. 18 34 35 118 21 45 46 84 245 76 305 11 28 32 58 90 424 48 536 49 54 603 13 71 82 83 710 34 84 824 97 939 54

1028 38 47 145 54 66 80 89 219 45 60 327 37 73 87 455 90 548 89 684 757 85 820 37 909 41

2058 88 109 78 96 237 68 308 28 65 405 35 92 93 98 512 32 610 35 61 87 80 94 723 28 30 47 61 62 64 91 854 61 950 75

3012 87 92 105 69 216 21 95 409 26 551 72 642 753 867 70 929 50

4093 115 37 80 91 218 46 300 42 420 26 53 38 82 303 632 65 73 709 826 27 85 933 34 39 41 44

5004 176 79 81 88 95 238 45 87 88 331 39 54 432 74 524 55 92 663 705 84 845 51 963 79

6057 89 97 114 31 44 48 58 265 73 305 99 478 82 504 12 23 74 78 95 608 45 72 76 98 761 872 917 22 31 32 92

7005 50 82 92 112 40 43 262 409 10 11 16 19 62 632 75 715 40 48 16 816 29 33 47 57 90 97 941 78

8071 187 232 34 318 24 59 79 80 439 532 38 42 61 657 84 705 32 80 802 910 42 60

9073 84 138 70 293 72 76 363 470 74 92 523 56 97 625 54 68 731 55 79 822 937 40

10904 26 87 111 16 213 377 99 408 33 73 588 605 89 721 30 831 69 87 918 51 85

11002 16 48 114 32 61 85 99 223 72 322 26 79 80 470 75 617 78 97 70 7 23 30 43 44 873 924 56 59 64 99

12127 33 42 97 208 51 60 343 88 430 36 505 7 21 47 50 609 34 41 74 82 92 98 705 51 91 825 69 909 17 33 81

13016 20 36 77 116 30 35 80 252 309 50 71 421 78 516 31 74 9093 689 744 53 93 822 57 77 98

14027 79 81 121 36 41 42 57 302 55 425 80 533 56 650 93 711 22 56 869 923 23 37 47 57 58 67 88 98

15030 36 39 62 73 123 224 79 317 34 66 88 413 17 20 32 34 15477 511 40 53 78 98 619 172 32 87 824 73 956

16029 69 83 960 145 74 202 11 18 32 40 53 59 78 341 47 85 408 81 501 4 46 70 81 615 43 749 98 869 76 923 63

17004 10 16 58 126 36 258 61 98 320 81 91 438 576 75 616 701 66 67 839 78 88 909 18

18018 48 77 84 95 100 26 51 200 43 69 83 306 66 417 24 56 84 93 504 19 44 88 601 754 67 832 41 65 914 44 56

19092 94 155 230 69 348 421 69 505 6 76 615 38 700 14 85 845 943

20007 14 428 84 95 202 44 78 317 19 65 478 92 516 68 83 84 665 710 72 98 835 32 70 74 918 30

21029 149 209 37 61 71 82 307 22 27 60 409 49 55 81 518 28 62 82 87 625 76 78 744 816 75 900 21 93

22092 120 22 40 71 93 97 224 24 338 82 447 542 60 501 14 29 31 762 901 6 35 46 69 78 94

23003 78 102 11 20 94 222 66 435 70 72

**LEKCIJ GRY fortepianowej,**

metodą ułatwioną, udziela absolwentka rzyckiej wyż. szk. muz. uczennica MICHAŁOWSKIEGO. Zastać można od 6 do 7 wiecz. SZKOLNA 17, m. 8, front, II piętro

**Dr. Wołyński**

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego. prof. Ninsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektr. świetlne. 259—2

**J. Kartowski** Konstankynowska 5. Wejście przez sklep Eugenji”, tel. 28-01., specjalista wycinania, odcisków i wrosniętych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

**Cyrk DEKADANS Targowy Rynek, telefon 21-68.**

Ostatnie 3 dni pobytu cyrku. W piątek 12-go Grudnia r. b. Popularne przedstawienie odłożone z wtorku na dzień dzisiejszy. Dziś znów nowe debiuty. Pierwszy występ znakomitego polskiego kłowna pogromcy z jego oryginalnym humory- **Waneman** Pierwszy występ zaproszonej z cyrku Buscha z jej koloną elektryczną je-dynej na świecie znakomitej Miss MINGELLO. Pierwszy występ duńskiego komika z jego humorystycznym repertuarem **mister Kadini**. Występ znakomitego pogromcy z jego stonkami i wielbładami **M-r Henry**. Występ znanej posromicielki z jej przepysznie tresowanymi koniami **Miss Lequise**. Ceny miejsc od 12 do 80 k. W Niedzielę 14-go Grudnia dane będzie wielkie świąteczne popołudniowe przedst.



**D-ra MAKSA HEIM**  
**KARMELKI-LAXIN**  
ULUBIONY ŚRODEK  
DO  
**REGULOWANIA**  
FUNKCJI ŻOŁĄDKA I KISZEK  
ORAZ  
**ZAPOBIEGANIA**  
ZAPARCIU.  
DLA DOROSŁYCH I DZIECI  
**DOSKONAŁY SMAK,**  
ŁAGODNE, PEWNE  
DZIAŁANIE.  
UZNANE ZA DOSKONAŁE  
ZALECANE PRZEZ LEKARZY.  
CENA PUDEŁKA 75 KOP.

ZADAĆ WYRAŹNIE WE WSZYSTKICH APTEKACH  
PRAWDZIWYCH  
**KARMELKÓW-LAXIN**  
D-ra MAKSA HEIM  
W ZIELONO-BIAŁYCH  
PUDEŁKACH.

**N A P O L E O N**

**WSPANIAŁY  
UPOMINEK**

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

**N A P O L E O N**

(legjony i Księstwo warszawskie)  
w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Około 500 ilustracji.

Cena księgarska **rb 11**, prenumeratory „Kurjera” nabywać mogą po  
**rb. 5.50.**

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera” ul. Zachodnia 37.

**MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH  
I GALANTERJI  
Florentyny CHLEBOWSKIEJ**  
ulica Zielona Nr. 33 (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Sz. swojej Klienteli duży wybór galanterji damskiej i męskiej po cenach bardzo niżonych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, tamże żalobne kapelusze na składzie.

r. 459-0-1

**Księgarnie Gebethnera i Wolffa**  
w Warszawie, w Lublinie i w Łodzi—polecają  
**NOWE POWIESCI:**

<b>Bielska K.</b> SEPARATKA. Z przedmową G. Zapolskiej.	1.50
<b>Gassowski J.</b> ZIARMA SZALEJU.	1.60
<b>Gliński K.</b> STARE LWY. Powieść historyczna.	1.60
<b>Gomulicki W.</b> BOJ OLBRZYMOW. Z czasów wojny 1812 r.	2.—
<b>Huskowski J.</b> GESTY.	1.20
<b>Jagniątkowski Wł.</b> W KRAINIE BOKSEROV. Z portretem autora.	1.60
<b>Jahołkowska-Kozłowska L.</b> Z ODDALI. Romans.	1.35
<b>Jeske-Choiński T.</b> W PĘTACH WOLNEJ MIŁOŚCI.	1.40
<b>Lubińska T.</b> JARZMO MIŁOSNE.	1.50
<b>Łada Jan.</b> LUCIFER.	1.60
<b>Makuszyński K.</b> AWANTURY ARABSKIE.	1.60
<b>Plechowski G.</b> USWIADOMIENIE.	1.55
<b>Piątkowski H.</b> REDUTA.	1.60
<b>Przybyszewski St.</b> ŚWIĘTY GAJ. „Moconego Człowieka” część trzecia i ostatnia.	2.—
<b>Wierzbicki H.</b> OAZA MIŁOŚCI. Z życia komunistów.	1.50
<b>Zapolska G.</b> KOBIETA BEZ SKAZY.	2.50
<b>Zbierzchowski H.</b> ANIOŁY PEACZA.	1.40

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Czy  
doprawdy?**

Pani jeszcze nieużywała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznanymi, a korzyść wielką. Wszelkie plagi opalenizna, plamy, przysusze, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na:  
**Nawrot № 54, i Konstany-  
nowska № 75.**

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

**Kto szuka:**

pracy,  
posady,  
służby,  
mieszkania,  
zbytu towarów,  
reklamy wyrobów,  
dzierżawy.

**Kto potrzebuje:**

inżynierów,  
urzędników  
techników,  
leśniczych,  
pomocników,  
pokojówek,  
kucharzy,  
kucharek,  
służby.

**Kto chce:**

nająć mieszkanie,  
kupić lub sprzedać  
ziemię, handel,  
gospodarstwa,  
pożyczyć pieniędzy  
i t. p.  
lub podać cośkolwiek  
do wiadomości ogółu

**najlepiej i najtaniej  
uzyska to przez  
OGŁOSZENIA  
w „Nowym Kurjerze Łódzkim”.**

**Zimowy rozkład pociągów**  
od dnia 1-go maja.

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**

ODCHODZĄ z ŁÓDZI: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.10, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

PRZYCHODZĄ do ŁÓDZI: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, 4.35, 6.20, 8.05, 9.55, k) 11.00.

**Kolej Warszawsko-Kaliska.**

ODCHODZĄ do KALISZA: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.18, 8.12, DO WARSZAWY o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 7.31, PRZYCHODZĄ z KALISZA o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 6.20, 9.56; z WARSZAWY o godz. 12.14, 4.25, 6.03.

Odchodzą do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45.

**Kolej obwodowa.**

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27, Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kozłuszek 1.11, przych. z Kozłuszek do st. Łódź-Kaliska o g. 7.46.

UWAGI. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g), nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośrednie komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

**Pierwsza Lecznica Lekarzy  
Specjalistów** dla przychodzących chorych  
ul. Piotrkowska 45 (róg Zielonej)

WEWNĘTRZNE I NERWOWE	Dr. J. Szawarski ser od 10—11 i pół do 6 i pół p.p. w niedzielę od 10—11
CHOROBY CHIRURGICZNE	Dr. M. Kantor od 2 do 4 i od 7—8 p.p.
CHOROBY KOBIECE	Dr. M. Papierny codz. od 3—4
CHOROBY DZIECI	Dr. J. Lipszyc codz. od 5—6
CHOROBY OCZU	Dr. B. Donchin codz. od 9—10 r. Dr. C. Blum poniedz. wtork. środ. czw., od 1—2, piątek, sob. niedz. od 9—10 r.
CHOROBY NOSA, USZU I GARDEŁA	Dr. L. Prybulski w niedzielę, wtorki czw. piątki od 1—2. Poniedz. srody, sob. od 3—9 wiecz.
CHOR. SKORNE I WENERYCZNE	

**E. FUKS** Gabinet Dentystyczny  
Łódź, Benedykta 2 (d.p. Rozenblatt)

Bjły główny asystent i adwarskiego lekarza dentysty Engla w Berlinie

**Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą** (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. Do celowne traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe plomby Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.)

**Porcelanowe korony i mosty.** Postawiam i przywracam zębów wysięgłe szczęk przy pomocy specjalnych regulatorów umieszczonych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami elektrycznymi (ultra fioletowa i ultra). Leczenie ziananych szczęk i durabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.)

Analityz krwi, wydzielin, moczu, Ba-dania mamek.  
Porada dla niezamożnych kop. 50

**Choroby skórne, wene-  
ryczne i niemoc płciową  
Dr. Lewkowicz  
powrócił**

Leczenie rzerzązki bez szpary  
cossz.

Przy syphilisie skutecznie prop. „608 i „914” Leczenie siarkowodorem i m-satem wstrząsowym.

**Konstany-nowska 12  
obok teatru Selina.**

od 9—1 i od 6—8 i pół od 5—1  
niedziela od 9—11 2701-4  
Dla Pań osobno poczekalnia.



W dniu 14 Grudnia 1913 r. o godz. 8 po poł. w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej № 117 odbędzie się

# NADZWYCZAJNE

## Ogólne Zebranie

Członków Towarzystwa Resursy Rzemieślniczej w Łodzi.

### Porządek dzienny.

1. Wybór Prezydium.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
3. Dokompletowanie Członków Zarządu.
4. Upoważnienie Zarządu w sprawach finansowych dotyczących się budowy Sali.
5. Wyjaśnienia w kwestji Udziałów Członków.
6. Wnioski Członków.

UWAGA: Członkowie którzy wskutek zmiany lub niedokładności adresów nie otrzymali osobistego zaproszenia wraz z sprawozdaniem, uprasza się o łaskawe zwrócenie po takowe na Ogólnem Zebraniu.

O liczne przybycie uprasza, Zarząd.

Zaznaczamy że § 10 naszej ustawy będzie ściśle przestrzegany.

### WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFA

**NOWOSC!** **NOWOSC!**

Józef Weysenhoff

## GROMADA.

Powieść współczesna.

Cena rb. 2 20

- Tegoż autora poprzednio wydane:
- DNI POLITYCZNE. Serja I NARODZINY DZIAŁACZA (rok 1905) 1.—
  - Serja II. W OGNIU (rok 1905-6) 1.—
  - EROTYKI Wydanie wytworne, z ilustracjami Henryka Weysenhoffa 4.—
  - ku 2.50; w wykwintnej opr. 4.—
  - HETMANI Powieść współczesna z okresu rewolucji. 2.—
  - SOBÓL I PANNA. Cykl myśliwski. 2 20
  - SPRAWA DOŁĘGI 1.80
  - SYN MARNOTRAWNY 2 20
  - UNJA. Powieść litewska 2.—
  - ZA BŁĘKITAMI. Z ilustr. K. Górskiego. Rb 1; w ozdobn opraw 1.40
  - ZARĘCZYN JANA BIELZKIEGO. Z ilustr. K. Górskiego. Wyd. 2-gie. Rb. 1; w ozdobnej oprawie 1.40
  - ZNAJ PANA. Wydanie wytworne. 1.50
  - ZYWOT I MYŚLI ZYGMUNTA PODPILPSKIEGO. Wydanie 4-te. 1.50
- Do nabycia we wszystkich księgarniach.

### Ważne dla Pań!

SPECJALNY  
FRYZJERSKI SALON dla PAŃ

## „EUGENJA“

KARTOWSKA

Łódź, Konstantynowska 5

TELEFON № 28-01

Poleca Szan. Pantom w Łodzi i okolich

### NAJPIĘKNIJSZE GŁĘSIA:

mycie głowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manicur) czyszczenie paznokli farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakresie perukarstwa wędzące jako to: lokki turbanowa, warokcze i postiches, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem. Wyuczam upinania najnowszych fryzur w 5 lekcyjach Abonament na miejscu i w domach

### CZARNY PUSEŁ

(suka) z białymi plamami zagał. Oddać za wynagrodzeniem S. Libermann, Dziełna 1. Nieprawy właściciel będzie karany sądownie 4414-2-1

W tych dniach rozpoczyna się w mojej szkole tańców, przy ul. POŁUDNIOWEJ № 15,

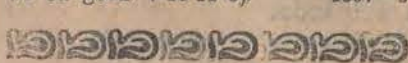
### Nowy kurs tańców

Udzielam lekcji osobom pojedynczym i kółkom zamkniętym wieczorowym a także kółkom zamkniętym popołudniowym, według umowy.

Wykładam również w zakładach naukowych i domach prywatnych, z szacunkiem

### I. ZALCZMAN,

dypłowany nauczyciel tańców. UWAGA: W niedzielę i dni świąteczne odbywają się lekcje zbiorowe popołudniowe od godz. 2-6 i wieczorowe od godz. 7 do 11-ej. 4397-6



### Tylko dla Pań! Gabinet

Lecznico-kosmetyczny.

ROZALJI SZERESZEWSKIEJ (Dyplom Akademii Kosmetycznej w Berlinie).

Konstantynowska 18, m. 7. Najnowsze sposoby osłabnięcia drogi naturalnej piękności twarzy, szyi, rąk i włosów. **Upiększenie i odmłodzenie** za pomocą przyrządów przyrodniczych. Aparaty wibracyjne, pneumatyczne i elektryczne. **Masaże twarzy i biustu.** Parowania twarzy. Zastrzykiwania. Wydelikatnienie cery. Nadawanie skóry twarzy, szyi, ramion i rąk białości, gładkości aksamitnej i elastyczności. **Niezawodne środki** na wszelkie wady urody. Radykalne usuwanie przyszczy, wągrów, piegów, żółtych i brunatnych plam, zmarszczek, fałd. **rozszerzenia porów skóry, siadów po ospie, połyku i pocenia się twarzy, czerwoności nosa i rąk, szpecących włosów** i t. d. Odtuszczenie podbródka i biustu. Wszelkie zabiegi prowadzone są sumiennie i na zasadach higieniczno-naukowych. **Dyskretycja zapewniona. Ceny przystępne.** Przyjęcia: 11-1 i pół 1 4-8. 1694-5

## WAŻNE dla księgarzy i kolporterów

Kalendarze ścienne do zrywania i książkowe oraz wydawnictwa perjodyczne w 3-eh językach, książki gwiazkowe dla dzieci, klasycznej i t. p. poleca

Księgarnia nakładowa **J. MERECKIEGO.** WARSZAWA Graniczna II, oddział w ŁODZI Piotrkowska 58 w podwórzu parter. Hntownikom rabat, przyjmuje się prenumeratę na wszystkie pisma oraz ogłoszenia po cenach redakcyjnych.

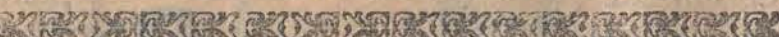
SPACEROWA № 17 (dom Akcyjn. Towarzystwa K. Scheiblera):

## Przy Szkole Kroju i Szycia Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, ulica Piotrkowska № 115.

Otwarte zostały kursy wieczorowe kroju i szycia Dla niezamożnych za opłatą tygodniową

Zapis uczenie codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 5-ej do 8-ej.



W najlepszej i najspokojniejszej części miasta ZITTA położona

## Pańska Willa

z pięknie urządzonym ogrodem, zawierająca 14 pokoiów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpielą, dużemi strycho-wemi piwnicznemi pomieszczeniami i t. p. jest **natychmiast do sprzedania w cenie wartości.** Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa (Niemcy.)

### Precz z chlorkiem!

### Poządana nowość

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania „**PERBOROL**“, nagrodzony ostatnio medalem srebrnym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „**erborol**“ zastępuje w zupełności chlorek i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło, „**erborol**“ nadaje bieliznę śnieżną białości, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

43-100 **L. Schröter Pańska Nr. 54.**

Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych

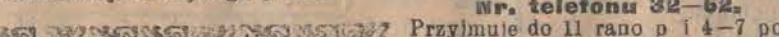
## Uwaga! 15% Rabatu!

# Wielka świąteczna WYPRZEDAŻ

## z 15% rabatu z wszelkich towarów w Jarosławskim Magazynie 19 Piotrkowska 19.

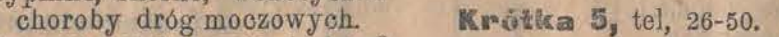
### Buchalterji

podwójnej, korespondencji i prawa handlowego, oraz wszelkiej biurowości, wyucza w krótkim czasie metodą praktyczną i przyspasabia na samodzielniego buchaltera-korespondenta, długoletni szef biura Aka Tow. Oferty pod „Buchalter-praktyk“ w administracji niniejszego pisma.



### Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska II. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu



### Dr. Litmanowicz

Krótką 12., (tel. 18-8) Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d. Godziny przyjęć: do 10 rano



### Dr. medycyny LEYBERG

Krótką 5, tel. 26-50. Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe 10-1; 6-8. W niedzielę i święta od 8-1. Dla Pań 4-6 oddzielna poczekalnia. 110



### Dentysta S. Rakiszski

mieszka obecnie: ul. Zielona 6 dom W. n. Auerbacha. Telet. 16-85 1128-7

## Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista chorób kobiecych b. ordyn. warsz. Uniwers. Kliniki Akuszerek. Przyjmuje od 10-11 i od 4 i pół do 6 i pół po poł. **Ul. Południowa 23, tel. 16-85.**

## Dr. B. Rejt

SREDNIA № 3. Tel. 33-79.

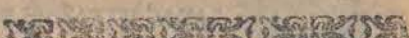
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9, do 12, i od 5-ej do 8-ej wiecz. w niedzielę od 10-ej do 2-ej po poł. Dla Pań osobna poczekalnia.

## Dr. L. Prybulski

powrócił.

POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-56

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata „606 914“ wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł. panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.



### Ogłoszenia drobne:

Bielizniarka z lustrem, łóżecko dziecięce białe, etażerka, stół do samowaru, dywan duży, kuchenne sprzęty mało używane, garnki taulo do sprzedania. Skwerowa № 5 z frontu 1-e piętro 4413-3

Opiekę z węglami sprzedam. Staro-Sikawska № 2. 4392-2

Do sprzedania aniaser do pięciokonnego motoru zupełnie nowy. Wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oficynie ostatnia śleń. 3740-0

Poszukuję pożyczki od 8 do 9 tysięcy rubli na nowy dom przy ul. Warszawskiej w Pabjanicach, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Dom oszacowany na 26,000 rubli, dochód daje 2,000 rubli rocznie. Ktoby chciał pożyczyc na umiarkowany procent, niech nadesłże wiadomość do „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37, dla „Gospodarza“

Piekarnia, ze sklepem do wynajęcia od 1-go stycznia. Suwalska № 33. 4393-6

Poszukuje się przyzwoitego mężczyzny na wspólne mieszkanie. Ul. Widzewska 111, m. 6. 4402-1

Potrzebni zaraz, na wleś do gospodarstwa niewielkiego parobek i dziewczyna skromni, uczelwi i pracowici. Zgłaszać się ul. Konstantynowska № 18, ostatnia śleń na dole. 0-0

Skradziono weksel na 200 rubli, wystawiony przez Władysława Suwalskiego, na zlecenie Józefa Czarnieckiego p. w kwietniu 1914 r. oraz akt rejentainy na 6000 rubli. na imię Franciszka Wilmańskiego. Zastrzeżenie zrobione. 4404-2

Tanio tapicer przerabia meble, ma-terace, zawiadomić kartą pocztową. Lipowa 32 Ruskowski. 4420-7

Zaginął dowód № 51833 1-go łódzkiego oddziału Warszawskiego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 4412-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu miasta Pabjanic. 4393-3